

Ceny prenumeraty

we Lwowie:

bez doręczenia do do-

mu miesięcznie . . . zł. 5-00

z dostawą do domu . . zł. 5-30

na prowincji:

z przesyłką poczt. . . zł. 5-30

za granicą. zł. 8-00

Numer pojedynczy we

Lwowie i na prowincji 20 gr.

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6%, cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 22 i 21-02, międzydzielnicowy 22. — Telef. Administracji 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

NIEPOKOJOJE I HARCE OPOZYCJI.

Wicemarszałek Car, mówiąc w niedzielę w Grodnie i Białymstoku o pracach nad zmianą konstytucji i obrazując trudności, na jakie praca ta wśród opozycji sejmowej napotyka, zakończył swój referat następująco:

„Mimo to praca rozpoczęta toczyć się będzie nadal jak lawina, która przełamie bezmyślny opór, bo woła niezłomną obozu marsz. Piłsudskiego, zresztą zgodnie z głosem powszechnym, jest dzieło naprawy konstytucji doprowadzić do końca.“

Przypomnijmy, jak to wczoraj niemal jeszcze, opozycja opierając się na z gruntu fałszywych i uderzających na innych informacjach, (których prasa obozu państwowego nie uważała nawet za wskazane prostować) — rozgłaszała urbi et orbi, że „sanacja“ zrezygnowała z pracy nad zmianą ustroju państwowego. Komentarze zaś, jakimi ozdabiano tę złośliwą sugestię, podkreślały pierwszorzędną wagę zagadnienia konstytucyjnego, oczywiście w tym celu, aby uwypuklić w oczach społeczeństwa fatalne skutki rzekomej decyzji zaniechania prac nad przebudową konstytucji.

Tak było jeszcze wczoraj.

Zdawałoby się zatem, że zapowiedź generalnego referatu projektu reformy konstytucji, iż prace nad nią będą nie tylko kontynuowane, ale wręcz „z niezłomną wolą“ doprowadzone do końca — zostanie przez zmartwioną opozycję przyjęta z zadowoleniem i zadośćuczynieniem. Wszak „troska“ jej została rozwiana.

Nic podobnego.

„Gazeta Warszawska“ z miejsca zareagowała na referat wicemarsz. Cara generalnem wydrwieniem i zlekceważeniem problemu konstytucyjnego, dowodząc, że „głos powszechny zajęty jest dzisiaj nędzą i troską o jutro, a nie zagadnieniami ustrojowymi“.

Wczoraj zatem jeszcze — gdy to leżało na linii taktyki partyjnej opozycyjnej — nie było ważniejszego zagadnienia nad sprawą zmiany konstytucji. Dziś, gdy taktyka nakazuje wygrywać wręcz odmienne atuty — głosi się, że wszystko inne jest stokroć ważniejsze.

Gdy w związku z powyższem szukamy odpowiedzi na pytanie, która taktyka opozycji odzwierciedla istotne, rzeczywiste jej poglądy i intencje, czy ta, która opowiada się za zmianą konstytucji, czy też ta, która walczy w obronie dotychczasowej, to tutaj, jak się zdaje, nie może być żadnych wątpliwości. Opozycja nie chce zmiany konstytucji, i niepokój, jakiemu dała wyraz w obu wyżej wymienionych okolicznościach, naprawdę szczerem i prawdziwym jest tylko w przypadku drugim, to znaczy, gdy się ze źródła najbardziej autorytatywnego dowiaduje, że praca nad reformą ustroju państwowego będzie prowadzona nadal z całą energią do zwycięskiego końca.

Jakże charakterystyczną n. p. ilustracją tego głębokiego niepokóju jest stosunek cytowanego głosu „Gazety Warszawskiej“ do najważniejszego zażądania reformy konstytucyjnej: wzmocnienia władzy rządzącej w Państwie. Luminarze endecji, którzy „one-

go czasu“ strzepili sobie gęby i pióra frazesem o silnej władzy wykonawczej, wziętym jakby w arendę przez Obóz Wielkiej Polski, dziś drżą na samą myśl, że postulat ten mógłby być w nowej konstytucji urzeczywistniony. Bo — jak z melancholią stwierdza organ endecji — „de facto postulat ten został już zrealizowany“, należy przeto uczynić wszystko, aby nie dopuścić,

izby „stan faktyczny utrwalić i usankcjonować w literze konstytucji“...

To wyznanie — z pewnością mimowolne i dlatego szczere — endecji, że silna władza rządząca w Państwie „de facto została już zrealizowana“, jest niezmiernie cenne i pouczające, choć ze zrozumiałych powodów mocno spóźnione, boć my fakt ten stwierdzamy już od szeregu lat. Lepiej późno jednak

niż nigdy i obóz nasz, a przede wszystkim Rząd, może być tylko zadowolony, iż nawet od zaprzysięgłych wrogów swoich doczekał się uznania i potwierdzenia wyników swej działalności w najważniejszej dziedzinie przebudowy ustrojowej Państwa.

Dzisiaj opozycja zdaje sobie dobrze

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Zacięte walki w Mandżurji.
Partyzanci chińscy odpierają ofensywę japońską.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (G.) Z Londynu donoszą: Otrzymano tu wiadomości, że Japończycy rozpoczęli wielką ofensywę przeciw oddziałom partyzantów chińskich w okolicy Mukdenu.

Posuwającym się wojskom japońskim towarzyszą przedstawiciele rządu mandżurskiego, którzy prowadzą propagandę wśród ludności miejscowej i organizują na miejscu administrację.

Zadanie wojsk japońskich jest bar-

dzo trudne, ponieważ wojska chińskie stawiają zacięty opór. Siły wojsk chińskich obliczane są na 30.000 ludzi.

Po niezwykle zaciętej walce Japończykom udało się zdobyć główną bazę powstańców Tughua, siedzibę tymczasowego rządu. W mieście tem przywołano administrację japońską.

Natomiast w zachodniej Mandżurji, na kolei wschodnio - chińskiej powstańcy zajęli stację kolejową Szitouhaecz (?) i miasto Anda w odległości 80 klm. od Charbina. Siły powstańców

na tym odcinku wynoszą 7000 ludzi.

„Morning Post“ donosi z Tokio, że w północno - zachodniej części Mandżurji konsul japoński wraz z kilku urzędnikami został zamordowany przez partyzantów chińskich.

Japońska kwatera główna w Mukdenie przesłała generałowi Suping Weno wi ultimatum, domagając się natychmiastowego zwolnienia 200 Japończyków i Koreańczyków, w przeciwnym razie Japończycy grożą najostrzejszymi środkami represyjnymi.

Niemcy zaniepokojone poważnie
sytuacją przesileniową w Rumunji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (G.) Z Bukaresztu donoszą: W rumuńskiej opinii publicznej wywołała oburzenie korespondencja „Berl. Tageblattu“ p. Herrstadta, który przedstawił przesilenie rządowe w Rumunji jako rezultat tarcia intryg francuskich.

Zdaniem p. Herrstadta, premier Vaida Voevod działa jakoby jako reprezentant polityki premiera Herriota, dążącej do odciągania Sowietów od Niemiec, p. Titulescu zaś jako mąż zaufania p. Tardieu i nacjonalistów francuskich, niechętnych porozumieniu z Sowietami.

Obie strony jednak zgodne są jakoby w dążeniu do uzależnienia finanso-

wego Rumunii od Francji i przeszkodzenia w wprzagnięciu Rumunii do rydwanu niemieckich interesów gospodarczych.

Korespondencja ta odzwierciedla doskonale zaniepokojenie Niemiec z powodu niebezpieczeństwa naprężenia stosunków rumuńsko-niemieckich.

Warszawa, 19 października. (G.) Z Bukaresztu donoszą: W politycznych kołach Bukaresztu przypuszczają, iż dziś rozstrzygnie się czy misja tworzenia nowego gabinetu, powierzona b. premierowi Maniu, będzie miała powodzenie.

Marsz głodowy przez ulice Dublina.
Rozruchy bezrobotnych w Londynie.

Dublin, 19 października. Dziś rano stało się wiadomem, że de Valera odbył tajną naradę z przywódcą Labour Party Nortonem. Jak sądzą, rząd uwzględni zapewne żądanie, aby bezrobotni otrzymywali odąd odszkodowanie pieniężne, zamiast otrzymywanych dotychczas bonów żywnościowych.

Bezrobotni zorganizowali dziś marsz głodowy przez ulice Dublina.

Ze spotkania de Valery wnioskuje, że 7 członków Labour Party w parlamencie irlandzkim stanowi jezycezek u wagi i udzieli jeszcze de Valerze na pewien czas swego poparcia. (PAT.)

Londyn, 19 października. Bezrobotni zorganizowali w różnych częściach Londynu na przedmieściach manifestacje w celu zaprotestowania przeciwko organizowanej ankiecie, mającej na ce-

lu zbadanie warunków bytu bezrobotnych. Manifestanci zamierzali udać się do ratusza, lecz silne oddziały policji pieszej i konnej zagroziły im drogę. Doszło do starć z policją, która użyła pałek. Dokonano licznych aresztowań. (PAT.)

Z DNIA.

NOMINACJA W MINISTERSTWIE
PRZEMYSŁU I HANDLU

Warszawa, 19 października. Dyrektorem gabinetu ministra przem i handlu mianowany został major Konrad Patek, który z dniem dzisiejszym objął urzędowanie. Mjr. Patek urodził się w r. 1885 w Warszawie, i tam też ukończył szkołę średnią. Studja prawnicze mjr. Patek ukończył w Odessie. (PAT.)

SPADEK LICZBY BEZROBOTNYCH.

Warszawa, 19 października. Według danych statystycznych liczba bezrobotnych zarejestrowanych w PUPP. wynosiła w dniu 15 bm. na terenie całego państwa 146.068 osób, co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 100 osób. (PAT.)

CZY BĘDZIE OBNIŻKA PŁAC
W SAMORZĄDZIE WARSZAWY.

Warszawa, 19 października. (G.) Na czwartek, 20 bm. zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie magistratu warszawskiego. Na posiedzeniu tem zapadnie ostateczna uchwała w sprawie projektowanej obniżki uposażeń urzędników.

(Dalszy ciąg ze str. 1-szej).

sprawę z tego, że nie posiada rzeczywistych czynników siły, aby zniszczyć ten „de facto zrealizowany postulat“. I dlatego koniem, na którego stawia, jest z jednej strony kryzys gospodarczy, z drugiej zaś przeszkoda formalna, polegająca na braku potrzebnej większości w sejmie dla uchwalenia zmiany konstytucji.

My myślimy, że skoro w życiu samemu udało się zrealizować postulat silnej władzy rządzącej w Państwie wbrew kryzysowi i wbrew brakowi formalnej większości w sejmie — to i przy „sankcjonowaniu stanu faktycznego w literze konstytucji“ damy sobie radę z tymi dwoma rumakami wyścigowymi, na których harcuje dziś nasza... twórcza opozycja.

Ulster przeciw de Valerze.

Belfast, 19 października. Prezes Rady ministrów Irlandji Północnej Craigavon oświadczył z całą stanowczością dziennikarzom, że Ulster nie wejdzie nigdy w skład zjednoczonej republiki irlandzkiej, ani Południowej, choćby nawet nie stała się republika.

Rokowania angielsko-irlandzkie nie nas nie obchodzą — mówi Craigavon — a nasze stanowisko nie może być zmienione. Ulster nie może być przedmiotem żadnych targów. Oświadczenie Craigavona pozostaje w związku z wyrażoną przez de Valerę opinią, że utworzenie tego rodzaju republiki byłoby jedynym rozwiązaniem. (PAT.)

Premjer Udrzał ustępuje.

Praga, 19 października. Prezes rady ministrów Udrzał przerwawszy kurację, którą przeprowadzał w Karłowicach Varach powrócił do Pragi i objął urzędowanie. Na zebraniu partji republikańsko-rolniczej Udrzał złożył wyjaśnienie, w którym zaznaczył, iż stan jego zdrowia nie pozwala mu na sprawowanie funkcji prezesa rady ministrów.

NIEZWYKŁA WPLATA.

Helsingfors, 19 października. Niezwyczajną wpłatę dokonano w tych dniach w jednym z tutejszych urzędów celnych. Mianowicie pewna firma adwokacka dokonała wpłaty 200.000 mk. z ramienia pewnej firmy, której urzędnik dokonał w jej służbie defraudacji celnej. Władze celne przyjęły wpłatę, nie mają jednak najmniejszych danych co do firmy lub urzędnika, który defraudację dokonał. (PAT.)

SNOWDEN BRONI TEŻY NIEMIECKIEJ.

Berlin, 19 października. Były angielski minister finansów Snowden ogłosił w „Boersenzeitung“ artykuł poświęcony zagadnieniu rozbrojenia.

Autor broni tezy niemieckiej, krytykując ostro metody rokowań rozbrojeniowych i uważając, że idea rozbrojenia zmieniała się ostatnio w fałsz. (PAT.)

PRZED PROCESEM BLACHOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (G) Proces o zabójstwo Koehlera, dyrektora Zakładów Żyrardowskich, rozpoczął się ma w poniedziałek 24 bm.

W związku z tem zabójcą Koehlera Blachowski poprosił, by pozwolono mu przestudować akta swej sprawy. Wczoraj przed południem Blachowski pod silną eskortą policyjną sprowadzony został z gmachu więzienia śledczego do sądu okręgowego.

Studjowanie aktów zajęło Blachowskiemu przeszło trzy godziny, poczem został on zpowrotem odstawiony do więzienia.

Cała linja G. Śląsk - Gdynia uruchomiona będzie za dwa miesiące.

Warszawa, 19 października. W tych dniach odbyło się w Paryżu posiedzenie Komitetu i Rady zarządzającej francusko-polskiego Towarzystwa kolejowego. Tematem obrad były przede wszystkim środki jakie należy przedsięwziąć aby z dniem 1 stycznia 1933 uruchomić środkową część linji między

Karśnicami a Inowrocławiem. Powzięto uchwałę oddania całej linji do użytku z dniem 1 stycznia 1933.

Otwartą zostaje kwestja czy eksploatację linji prowadzić będzie Towarzystwo czy też zarząd Polskich Kolei Państwowych na rachunek Towarzystwa. (PAT.)

Poco Herriot jedzie do Madrytu?

Paryż, 19 października. Jedną z agencji zagranicznych rozpowszechniła wczoraj wiadomość, że podróż Herriota do Madrytu ma na celu zawarcie umowy między rządem francuskim i hiszpańskim, przewidującej okupację wysp Balearskich przez Francję, na wypadek groźby wojny ze strony niemieckiej lub włoskiej.

Wczoraj ukazały się kategoryczne zaprzeczenia tej pogłoski, pochodzące ze sfer oficjalnych. (PAT.)

„Budzą się niepokojące pretensje“.

Paryż, 19 października. Przemawiając wczoraj na bankiecie syndykatu

dziennikarzy prowincjonalnych Herriot podkreślił trudności przed jakimi stoją dziś mężowie stanu, zwłaszcza w dziedzinie polityki zagranicznej. W chwili obecnej zaczynają się budzić uśpione dotychczas a poważnie niepokojące pretensje. Francja, — mówił Herriot — musi wystąpić z całą swą czujnością dla zapewnienia nie tylko własnego spokoju, ale i spokoju innych.

Zobowiązania przyjęte przez inne państwa zmuszą nas do utrzymania po naszej stronie pewności prawnej im ko rzyści faktycznej, nie wolno bowiem dopuścić aby Francja mogła stać się kiedykolwiek oskarżoną przed jakimkolwiek trybunałem. (PAT.)

Koniec wiekowych waśni?

Warszawa, 19 października. Z Bombaju donoszą, że przywódca mahometan hinduski Szaukat Ali wygłosił przemówienie w Lucknow, w którym oświadczył, że w ciągu najbliższych

dwóch tygodni zostanie zawarte porozumienie pomiędzy Hindusami a Muzułmanami i w ten sposób będzie osiągnięta jedność Indji.

Litwa szuka sojuszników. Nowa koncepcja prof. Birżyski.

Warszawa, 19 października. Z Kowna donoszą: Ubiegłej niedzieli w Poniewieżu odbyło się publiczne zgromadzenie, na którym wygłosił odczyt przewodniczący stowarzyszenia litewsko-ukraińskiego, prof. uniwersytetu kowieńskiego, Birżyska.

Oświadczył on, iż akcja litewska celem odebrania Wilna Polsce zyska na sile przez poparcie Ukraińców i Białorusinów.

Litwa musi szukać sojuszników w swej walce o Wilno. Sojuszników tych znalazł wśród Białorusinów i Ukraińców.

Współpraca Litwinów z Ukraińcami i Białorusinami nie może się ograniczać tylko do terytorjum Polski. Należy dążyć koniecznie do rozszerzenia współpracy litewsko-ukraińsko-białoruskiej w zakresie propagandy także na terenie międzynarodowym.

Po przemówieniu prof. Birżyski odegrano hymny litewski i ukraiński. Charakterystycznym jest, że w swoim odczycie prof. Birżyska uzasadniał znaną koncepcję kierownika polityki zagranicznej hitlerowców, Rosenberg'a o utworzeniu federacyjnego państwa litewsko-białorusko-ukraińskiego.

Epilog grudniowych ekscesów poznańskich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (G) Z Poznania donoszą: Przed sądem poznańskim toczyła się wczoraj rozprawa przeciw członkom OWP. Łuczakowi i towarzyszom, oskarżonym o ekscesy antyżydowskie, jakie miały miejsce w grudniu ub. roku. Podczas tych awantur pobity został kupiec Szware oraz prof. Dołżycki. Świadkowie, a zwłaszcza kontroler tramwajowy Zwolski stwierdzili, że Łuczak napadł na prof. Dołżyckiego i kopał leżącego na ziemi.

Łuczak starał się osłabić zeznania św. Zwolskiego twierdzeniem, że Zwolski był właśnie tym, który dał hasło do bicia prof. Dołżyckiego, rzucając okrzyk: „Bij go, to żyd!“ Przeczy temu poszkodowany Dołżycki, który w krytycznej chwili szedł obok Zwolskiego, stwierdzając nadto, że Zwolski znał go doskonale, więc nie mógł rzucić okrzyku, że jest Żydem.

W wyniku rozprawy Łuczak skazany został na 10 miesięcy więzienia.

Bandyci chcą być policjantami

Szanghaj, 19 października. Rodzina porwanej przez bandytów chińskich mrs. Pawley i jej towarzysza Corkrana, doszła przy pomocy pośredników japońskich do porozumienia z bandytami.

Więźniowie mają być wypuszczeni na wolność wzamian za wypłacenie bandytom 130.000 jen., i dostarczenie im kilkuset funtów opium. Prócz tego bandyci mają wejść w szeregi policji mandzurskiej. (PAT.)

DACH PORWANY PRZEZ WICHER.

Berlin, 19 października. Nad wybrzeżem niemieckim przeszła wczoraj silna burza wyrządzając znaczne szkody. O sile burzy świadczyć może fakt, iż pod miejscowością Rheinsbütt wicher porwał dach stodoły, znosząc go o 600 metrów dalej. Pod Szczecinem jeden z parowców wziął na pokład rybaka, który przez 12 godzin walczył z falami na przwróconej łodzi, przyczem był świadkiem śmierci z wyczerpania swego syna. (PAT.)

Nowy francuski attache wojskowy w Polsce.



Przybył do Warszawy nowy attache wojskowy Francji w Polsce pułk. d'Arbonneau. — Podajemy fotografię pułk. d'Arbonneau.

Anglja rozpoczyna rokowania handlowe z zagranicą.

Londyn, 19 października. W związku z zapowiedzianem wszczęciem negocjacji handlowych z państwami skandynawskimi, „Times“ donosi, że rokowania te prowadzone będą z każdym z państw oddzielnie. Dania odpowiedziała przychylnie i wysłała w najbliższych dniach delegację, złożoną z 15 osób. Również Norwegia odpowiedziała, że gotowa jest prowadzić rokowania natychmiast, a odpowiedź Szwecji oczekiwana jest dzisiaj.

„Daily Telegraph“ twierdzi, że dlatego Anglja zaczyna rokowania handlowe z zagranicznymi krajami od państw skandynawskich, ponieważ te trzy państwa należą do grupy państw clearingowych.

Następnymi krajami, z którymi W. Brytania rozpocznie pertraktować, będzie Belgja i Holandia jako państwa o względnie niskich barjerach celnych.

Co do wypowiedzenia umowy z Rosją sowiecką, prasa oświadcza, że Anglja zerwała umowę, aby się bronić przed dumpingiem sowieckim, do czego zobowiązała się w art. 31 umowy, zawartej z Kanadą w Ottawie. Poza tem W. Brytania pragnie utrzymać z Rosją normalne warunki obrotu handlowego. W tym celu podjęte będą zapewne niedługo rokowania, aby zmienić wypowiedzenie umowy. Import z Rosji do W. Brytanji wynosił w r. 1931 przeszło 32 miliony funtów, zaś odwrotnie eksport z W. Brytanji do Rosji osiągnął tylko 7 milionów funtów. Największą pozycją przywozu sowieckiego jest drzewo, które osiągnęło w r. 1931 7.5 miliona funtów. Przeciw temu zwraca się w pierwszym rzędzie obecna akcja brytyjska. (PAT.)

Podziękowanie.

Dotknięta bolesnym ciosem po stracie Ukochanego Męża śp. Franciszka Issakiewiczza doznałam z wszystkich stron tyle objawów serdecznego współczucia, że poczuwam się do obowiązku, choć na tej drodze złożyć wszystkim serdeczne podziękowanie. Dziękuję więc JE. Ks. Arcybiskupowi Teodorowiczowi za modły nad trumną zmarłego, Duchowieństwu, dziękuję Prezydium, Członkom Wydziału i Członkom Kasyna i Koła Lit. Art. dziękuję Związkowi Chórów, Tow. Dziennikarzy Polskich, Synd. Dziennikarzy Lwowskich, Przyjaciółom, Kolegom i znajomym zmarłego. 2855

Walerja z Makowskich Issakiewiczowa

Kronika gospodarcza.

OBRÓT ZBOŻEM NA 5 GIEŁDACH POLSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (G) Ogólny obrót zbożem na pięciu giełdach zbożowych w kraju wyniósł we wrześniu br. 202.714 ton, z czego przypada na żyto 67.230 ton, na pszenicę 24.249 ton, na jęczmień 21.764 ton, na owies 4.246 ton. W porównaniu z miesiącem poprzednim, ogólny obrót zbożem na giełdach zbożowych zwiększył się o blisko 45.000 ton. Najwięcej obrotów było na giełdzie poznańskiej, następnie idzie Warszawa, Lublin, Lwów i Kraków.

DEKRET O EGZEKUCJI NA MAJĄTKU SAMORZĄDÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (G) W najbliższych dniach ogłoszone będzie rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o dochodzeniu i egzekucji należności pieniężnych, przypadających od związków komunalnych.

Sprawa ta posiada niezmiernie doniosłe znaczenie dla związków komunalnych, położonych na obszarze województw centralnych i wschodnich, które do dziś nie korzystają z przepisów ograniczających możliwość egzekwowania należności na ich majątku i dochodach.

Z ograniczeń tych korzystały dotychczas na podstawie dawnych ustaw zaborczych jedynie samorządy województw zachodnich i południowych.

RADA TRAKTATOWA.

Warszawa, 19 października. W dniu 18 bm. w siedzibie Izby przem.-handl. pod przewodnictwem prez. Klarnera odbyło się posiedzenie organizacyjne Rady Traktatowej organizacji i samorządów gospodarczych. Zadaniem Rady jest ustalenie opinii kół gospodarczych w sprawie rewizji naszych traktatów handlowych. Organem wykonawczym Rady jest Biuro Traktatowe, złożone z delegatów przemysłu, rolnictwa, rzemiosła i handlu, a czynne przy Izbie przem.-handl. w Warszawie. Na przewodniczącego Rady powołany został pos. Minkowski. (PAT.)

Odznaczenie

Walasiewiczówny.

Warszawa, 19 października. Wczoraj wieczorem w hotelu Angielskim odbył się bankiet na cześć najznakomitszej lekkoatletki świata, p. Stanisławy Walasiewiczówny. Na wstępie bankietu płk. Kiliński wręczył Walasiewiczównie złoty krzyż zasługi, przyznany jej przez p. Prezydenta Rzplitej za wyśmienite wyczyny sportowe i znakomitą propagandę imienia Polski na sportowym terenie zagranicy. (PAT.)

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 19 października. Komunikat P. I. M. Przewidywany przebieg pogody w dniu 20 bm.: Małopolska Wschodnia po chmurnym i miejscami mglistym ranku w ciągu dnia pogoda o zachmurzeniu zmiennym z dłuższymi przejaśnieniami. W górach nocą słabe przymrozki, w ciągu dnia około 10 st. Najpierw umiarkowane, potem słabe wiatry zachodnie. Wołyń: zachmurzenie zmienne, możliwe jeszcze miejscami przelotne opady, chłodno, słabe wiatry zachodnie.

Temperatura we Lwowie w dniu 19 bm. wynosiła: o godzinie 7 rano ciśnienie barometryczne 725.72 temperatura +11.0, o godz. 1 w południe ciśnienie barometryczne 728.35 temperatura +11.8, o godz. 9 wieczór ciśnienie barometryczne 731.13 temperatura +6.6



Zatwierdzenie rekordu inż. Drzewieckiego.

Warszawa, 19 października. Aeroklub Rzplitej otrzymał wczoraj oficjalne zawiadomienie, iż rekord światowy inż. Drzewieckiego w locie na wysokość dla drugiej kategorii samolotów turystycznych, wynoszący 6.023 m., u-

stanowiony w Warszawie 30 września br. został zatwierdzony. Jak wiadomo, pierwszy rekord dla samolotów tej kategorii ustanowił w roku 1929 śp. por. Żwirko. (PAT.)

Niebezpieczne... rekwizyty teatralne.

Gdańsk, 19 października. W Gdańsku zorganizowano uroczystość ku uczczeniu pamięci Tadeusza Kościuszki. Na program złożyły się produkcje orkiestry oraz chór, tudzież przemówienia. Na zakończenie odegrano sztukę Anczyca „Kościuszkę pod Racławicami”.

Przy tej sposobności wspomnieć należy o przygodzie, jaką spotkała osoba, wioząca do Gdańska z Katowic

kosjumy teatralne oraz rekwizyty. Urzednicy celny robili trudności przy wypuszczeniu z dworca starych karabel i pistoletów, potrzebnych do odtworzenia epizodów sztuki, podając jako powód, iż wóz tych rzeczy na terytorjum Gdańska jest zakazany.

Wskutek interwencji komisariatu generalnego Rzplitej incydent został wkrótce zlikwidowany. (PAT.)

Kontrola administracji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (G) Komisja dla usprawnienia administracji zajęła się ostatnio projektem reorganizacji kontroli aparatu rządowego.

Projekt ten opracowany został przez pułkownika korpusu kontrolerów dra Raczyńskiego.

Według projektu dra Raczyńskiego, utworzone miałyby być w każdym ministerstwie i przedsiębiorstwie państwowym organa zwierzchniej kontroli, mające na celu badanie celowości, gospodarności i legalności aparatu wykonawczego.

Szereg zmian personalnych na placówkach dyplomatycznych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (G) Na mocy zarządzenia ministra spraw zagranicznych przydzielony został do biura radcy ekonomicznego M. S. Z. dr. S. Gruszka, radca poselstwa w Angorze J. Jabłoński przydzielony został do wydziału wschodniego M. S. Z., sekretarz poselstwa w Pradze L. Koppen do wydziału osobowego w M. S. Z., sekretarz poselstwa w Budapeszcie St. Lubomirski do sekretariatu dykcji dep. pol. M. S. Z., sekretarz poselstwa P. Zazuliński do departamentu konsularnego M. S. Z., radca poselstwa w Moskwie Poniński do centrali M. S. Z., wicekonsul w Strassburgu M. Czudowski i referent komisariatu gen. w Gdańsku Drobnik, powołani zostali

do centrali M. S. Z., wicekonsul w Królewcu St. Głuski przydzielony został do komisariatu gen. w Gdańsku, sekretarz konsulatu J. Gruja do centrali M. S. Z.

W stan nieczynny przeniesiony został sekretarz poselstwa w Buenos Aires J. Stempowski. Zwolniony został ze służby M. Czarnota-Bojański, sekretarz poselstwa w Rio de Janeiro oraz St. Markowski, attache handlowy w Paryżu.

Dr. K. Mycielski przydzielony został do poselstwa w Budapeszcie jako attache, T. Wierusz Kowalski do konsulatu w Strassburgu z nominacją na attache.

Żle ustawione semafony przyczyną katastrofy kolejowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (G) Z Łodzi donoszą: Wczoraj uporządkowano ostatecznie teren katastrofy kolejowej pod stacją Widzew. (O katastrofie tej donosiliśmy niedawno).

Miejsce katastrofy zbadała komisja z Warszawy pod przewodnictwem wicedyrektora dyrekcji warszawskiej Skierskiego. Stwierdzono, że bezpośrednią

przyczyną katastrofy ponosi dyżurny ruchu, pośrednią zaś przyczyną było wadliwe ustawienie semaforów, gdyż sygnały wjazdowy i wyjazdowy są niedostrzegalne. Poleceno natychmiast dokonać przebudowy semaforów.

Straty spowodowane katastrofą sięgają w przybliżeniu 100.000 zł.

Kłopoty ze szczodrym ziemianinem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (G) Z Wilna donoszą: Co kilka dni na ulicach Wilna zjawia się jeden z okolicznych ziemian i rozrzuca pieniądze między przechodniów.

Wczoraj doszło z tego powodu do starcia tłumu z policją. Gdy szczodry ziemianin zaczął rozrzucać pieniądze i dziesięciozłotówki, a nawet banknoty 20-złotowe, powstało tak wielkie zbiegowisko, że dopiero silnym oddziałem policji udało się przywrócić porządek.

Polamali żebra bramkarzowi

Lida, 19 października. W Lidzie odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo Lidy na rok 1932, między drużynami P. K. S. a W. K. S. 5 p. lotniczego. W czasie gry bramkarz P. K. S. został tak silnie uderzony przez jednego z graczy, że doznał on złamania żebra i odbicia nerek.

Według orzeczenia lekarskiego, stan zdrowia bramkarza jest bardzo poważny i daje mało nadziei utrzymania go przy życiu. (PAT.)

Wyrok na Wabia-Wabińskiego

Warszawa, 19 października. Sąd okręgowy w Warszawie wydał wyrok w sprawie znanego jubilara Wabia-Wabińskiego, który przywłaszczył sobie znaczne sumy zastawiając w lombardach klejnoty oddane mu w komis przez klientów.

Sąd skazał Wabia-Wabińskiego na dwa lata więzienia, zawieszając wykonanie kary na trzy lata. (PAT.)

Łódzki szewc i skarb na cmentarzu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (G) Z Łodzi donoszą: Do grabarza cmentarza prawosławnego w Łodzi Sorotina przybył niedawno szewc łódzki Przygodzki z sensacyjną propozycją. Oświadczył mu, że w grobie pewnego generała znajduje się kasa korpusu, zakopana tam w r. 1914 podczas odwrotu Rosjan. Przygodzki zaproponował grabarzowi, by wspólnie skarb ten wydobyli. Sorotin nie zgodził się na to, powołując się na przepisy prawne.

W kilka dni po tem grabarz ostrzegł, że generalski grób został rozkopany, a trumna wydobyta na zewnątrz.

Szewca Przygodzkiego, podejrzanego o to przestępstwo, aresztowano.



2357

Ołbrzymia defraudacja.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (G) Z Katowic donoszą: W Brynowie pod Katowicami w należącej do Spółki Hohenlohego kopalni węgla „Wujek” wykryto ołbrzymią defraudację. Kasjer kopalni Reinhold Pitsch zdefraudował 254 tys. zł. Pitsch został na polecenie prokuratora aresztowany. Przyznał się do winy, oświadczając, że defraudował pieniądze systematycznie od r. 1920 i trwonil je na hulanię.

W związku z defraudacją na kopalni „Wujek” zawieszono w urzędowaniu trzech rewizorów przy Dyrekcji Zakładów Hohenlohego. Dokonywali oni co roku rewizji ksiąg na kopalni „Wujek” i zawsze stwierdzali, że wszystko jest w porządku. Rewizorzy ci, Nemetz, Muenz i Jakubek, brali żywy udział w życiu politycznym Niemców.

Defraudant Pitsch stwierdził podczas przesłuchania, że 35.000 zł. ze zdefraudowanych sum pożyczył swemu zastępcy w kasie H. Budełowi. Budeł został również aresztowany.

DEFRAUDACJA W KASIE CHORYCH

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (G) Z Poznania donoszą: W Wolsztynie aresztowany został dyrektor Kasy Chorych Maliszewski pod zarzutem dokonania nadużyć na szkodę Kasy. Kraja pogłoski, że nadużycia te sięgają sumy 100.000 złotych.

Zjazd 67 książąt.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (G) Z Berlina donoszą: W Koburgu odbywała się wspaniałe uroczystości, związane ze ślubem księcia Gustawa Adolfa Szwedzkiego i księżniczki Sybilli Koburg-Gotha. W uroczystościach bierze udział 67 książąt z 7 państw europejskich.

POPIERAJMY CELE TOWA.

RZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Benesz o roli Francji.

Paryż. 19 października. (PAT). 18-go października po południu odbył się w paryskiej akademii umiejętności z udziałem prez. Lebruna oraz delegatów wielu akademii uroczystość stulecia istnienia tej instytucji.

Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Benesz wygłosił odczyt, w którym przedstawił m. in. swe uwagi o roli Francji po wojnie.

„Nadzieja mniejszych państw — mówił Benesz — nadzieja młodej Europy, zwraca się ku Francji w przekonaniu, że nawet w obecnym krytycznym okresie powojennym, Francja będzie jak dawniej bezinteresowna wychowawczynią, której przypada wielka rola w rozwoju państw europejskich. Nie będzie przesadą, gdy się powie, że wszystkie mniejsze państwa europejskie powinny mieć oczy utkwione we Francję i Paryż“.

Ku czci Szopena.

Warszawa. 19 października. (PAT). W sali Filharmonii w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawicieli rządu, sejmu i senatu odbyła się uroczysta akademii ku czci Chopina, zorganizowana przez komitet „Dni szopenowskich“.

W części muzycznej wystąpił szereg wybitnych artystów.

Polak profesorem w Brazylii.

Porto Allegre. 19 października. (PAT) Dr. Aleksander Kochański otrzymał w drodze konkursu katedrę w miejscowej Szkole Medycznej.

W konkursie brało udział ogółem kilkunastu brazylijskich i niemieckich lekarzy.

Jest to pierwszy wypadek, że lekarz polski zdobywa tak zaszczytne stanowisko.

Przed londyńskim koncertem Paderewskiego.

Londyn. 19 października. (PAT). — Król Jerzy i królowa Maria objęli protektorat nad koncertem Ignacego Paderewskiego, który odbędzie się w Londynie 12 stycznia 1933 w Albert Hall, na rzecz pomocy dla muzyków. Koncert zaszczytliwa obecnością para królewska.

Bilety na koncert, organizowany przez „Daily Mail“, są już prawie wyprzedane, mimo, że Albert Hall mieści 10.000 osób.

W rocznicę zgonu ks. Poniałowskiego.

Lipsk. 19 października. (PAT). 18 bm. w wigilię 119 rocznicy zgonu księcia Józefa Poniałowskiego konsul R. P. i delegacje towarzyszy polskich w Saksonii dorocznym zwyczajem złożyły wieniec pod pomnikiem ks. Józefa.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił konsul R. P. dr. Brzeziński. Wieczorem w Domu Polskim odbyła się uroczysta akademii.

ZJAZD WOJEWODÓW.

Warszawa. 19 października. W gmachu min. spr. wewn. rozpoczął się 18 bm. pod przewodnictwem ministra spr. wewn. dwudniowy zjazd wojewodów, poświęcony sprawom samorządowym, gospodarczym i administracyjnym. (PAT.)

GEN. HALLER W CZĘSTOCHOWIE.

Warszawa. 19 października. Z Częstochowy donoszą, że gen. Haller, który bawił tam ostatnio złożył jako wota dla Matki Boskiej Częstochowskiej pamiątkowy złoty zegarek i ordery.

— Herbatka w P. T. T. W czwartek 20 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu oddziału lwowskiego P. T. T. (pl. Marjacki 4) herbatka towarzyska, na którą zarząd zaprasza członków oddziału.

Papen zabiega o pożyczkę we Francji?

Berlin. 19 października. Według doniesień prasy narodowo - socjalistycznej

bankier Jakób Goldschmidt wyjechał na życzenie Papena do Paryża, aby wszcząć starania o pożyczkę w wysokości 5 miliardów mk.

Dementując to doniesienie, Biuro Conti zaprzecza również powtarzanym przez prasę wiadomościom o tem, jako by Goldschmidt wpływał na program gospodarczy rządu Rzeszy.

Naczelna organizacja niemieckich związków zawodowych urządziła wielkie protestacyjne zgromadzenie przeciwko obecnej polityce gospodarczej

rządu Rzeszy, przeciwko obniżaniu zarobków i ograniczeniom praw socjalnych robotników.

Rezolucja domaga się wycofania dekretu z 5 września br. i z 3 października br. (PAT.)

KONIEC PROCESU LIPSKIEGO.

Berlin. 19 października. Przesłuchiwanie stron w procesie przed trybunałem stanu w Lipsku zostało zakończone po przemówieniach stron. Przewodniczący trybunału ogłosił rozprawę za zamkniętą, zapowiadając ogłoszenie wyroku mniej więcej na wtorek przyszłego tygodnia.

Izba Gmin wznowiła obrady.

WYPOWIEDZENIE UKŁADU HANDLOWEGO Z ROSJĄ.

Londyn. 19 października. (PAT). Na pierwszym po ferjach posiedzeniu Izby Gmin, Mac Donald oświadczył w sprawie międzynarodowej konferencji gospodarczej, że 31 października br. zbierze się przygotowawcza komisja rzeczoznawców. Data konferencji ustalona będzie po rozpoczęciu pracy przez ekspertów.

Minister Thomas oświadczył w Izbie gmin, że zgodnie z postanowieniem układu z Kanadą, przewidującym ewentualne zarządzenia niezbędne dla utrzymania w mocy preferencji ottawskich przeciwko akcji ze strony jakiegokol-

wiek kraju, stało się koniecznem wypowiedzenie tymczasowego układu handlowego, zawartego w r. 1930 z Rosją. W związku z tem wystosowana została 17 bm. do charge d'affaires sowieckiego w Londynie nota o wypowiedzeniu tego układu. Rząd brytyjski podkreślił, że pragnie nadal rozwoju stosunków handlowych z Rosją. (PAT.)

Londyn. 19 października. Henderson zawiadomił frakcję parlamentarną Labour Party o swej dymisji ze stanowiska przywódcy partii. Henderson zachowa jednak godność sekretarza stron nictwa. (PAT.)

Stygmaty Teresy z Kennersreuth.

Kiedy Kościół mógłby w tej sprawie wydać opinię?

Berlin. 19 października. (PAT). Wobec wystąpienia władz kościelnych z projektem poddania Teresy Neumann, stygmatyczki z Kennersreuth badaniom lekarskim, prasa przypomina stanowisko, jakie zajął w tej kwestii kardynał Faulhaber, ustalając „punkty zasadnicze“ w sprawie stygmatyczki z Kennersreuth.

Punkty te obejmują: 1. Zbadanie przez lekarzy czy długotrwałe wstrzymywanie się od przyjmowania wszelkich pokarmów przez stygmatyczkę oraz stygmaty można przypisać naturalnym przyczynom. 2. Ustalenie przez fachowców czy rzekome słowa aramejskie wypowiedziane przez Teresę Neumann istotnie pochodzą z dialektu, jakim mówił Chrystus, czy też słowa te zostały tylko przyjęte drogą sugestji. 3. Poddanie tych faktów analizie z punktu widzenia kanonów religijnych i zasad mistyki.

Dopiero wówczas Kościół mógłby wydać ostateczną opinię w sprawie stygmatyczki z Kennersreuth. Prasa przypomina dalej wyniki studiów z dn. 29 czerwca 1927, w czasie których podano Teresę Neumann badaniom psychiatrycznym i na podstawie zeznań zaprzysiężonych świadków stwierdzono zupełne wstrzymywanie się jej od jedzenia i picia w ciągu 14 dni.

Również ustalono wówczas na podstawie dowodu, że stygmaty Teresy Neumann nie zostały sztucznie wywołane.

We Frankonii szalał silny orkan, który wyrządził wielkie szkody. Wielkie drzewa powyrywane zostały z korzeniami, liczne domy uległy uszkodzeniu. Ogólnych strat nie zdołano jeszcze ustalić. (PAT.)

Tajemnicza zbrodnia za rogatką gródecką.

Lwów. 19 października.

Wczoraj około godziny 10 wieczorem zbliżył się do taksówek stojących na ul. Kopernika koło Szkowrona młody człowiek, w czarnym ubraniu bez płaszcza i wsiadł do taksówki Kazimierza Wiśniewskiego, każąc się wieźć do Zimnej Wody.

Za rogatką gródecką Wiśniewski zauważył, że jego pasażer zachowuje się w dziwnie podejrzany sposób. Począł bacznie obserwować jego ruchy. Gdy auto dojeżdżało do Zimnej Wody szofer spostrzegł w umieszczonym przed sobą lusterku, że ów młody człowiek z tyłu za nim wyjmując rewolwer i kieruje w jego stronę.

W jednej chwili Wiśniewski zahamował auto i błyskawicznie zeskończył na gościniec. Niestety było już za późno.

Tajemniczy pasażer przez okno dał mu niemu trzy strzały.

Ugodzony w ucho i szczękę, szofer

stracił przytomność i runął na ziemię.

Zbrodniarz zbiegł piechotą prawdopodobnie w kierunku Glinnej Nawarii.

Odgłos strzałów zaalarmował mieszkańców Zimnej Wódki, Zawiadomiono o tragicznym zjściu policja przybyła natychmiast do Zimnej Wódki i wszczęła energiczne dochodzenia.

Ciężko ranny szofer, przeniesiony do jednej z najbliższych chat, odzyskał przytomność i złożył zeznania, na podstawie których zarządzono natychmiast pościg za zbrodniarzem.

Przyczyny zbrodni są narazie zagadką. Najprawdopodobniej tajemniczym pasażerem taksówki był jakiś zły człowiek, który pragnął uciec ze Lwowa, przed sprawiedliwością.

Ciężko ranny szofer K. Wiśniewski, zamieszkały we Lwowie przy ul. Kleparowskiej, jest ojcem dwojga dzieci. Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo.

Po raz pierwszy od r. 1914.

Paryż. 19 października. (PAT). Z polecenia prezydenta Hindenburga, ambasador niemiecki v. Hoesch wręczył jutro premierowi Herriotowi medal z okazji 100-lecia śmierci Goethego.

Od r. 1914 zdała się po raz pierwszy, że rząd Rzeszy oficjalnie przyznaje francuskiemu mężowi stanu odznaczenie

Trąba powietrzna nad Neapolem.

Neapol. 19 października. W ciągu nocy nad miastem przeszła trąba powietrzna, zrywając dachy, rozbijając setki szyb wystawowych i rzucając w powietrze żelazne stoliki kawiarniane.

Również wichura powywracała wielkie słupów i latarni ulicznych. Na przedmieściu obsunęło się wzgórze, zasypując domek.

Trzy osoby poniosły śmierć przez uduszenie, jedna została ciężko ranna i odwieziona do szpitala. (PAT.)

Tragiczny zgon lotnika.

Nowy Jork. 19 października. Inspektor lotnictwa w federalnym departamencie handlu był członkiem eskadry lotniczej im. Kościuszki, odznaczony w bojach z bolszewikami w r. 1920 Ryszard Allan zginął w katastrofie lotniczej w czasie lotu Joinsville. Allan wy-skoczył ze spadochronem z niewielkiej wysokości, spadochron jednak się nie otworzył. (PAT.)

PARYŻ - SAJGON - PARYŻ.

Paryż. 19 października. Z lotniska w Orli o godz. 5:45 w dniu 15 bm. wystartował pilot francuski Lefevre celem do konania rajdu Paryż-Saigon-Paryż. Dla przebycia tej trasy wyznaczono lotnikowi nie więcej niż 15 dni. Zwycięzca otrzyma puchar prezydenta republiki. (PAT.)

PRZESILENIE RZĄDOWE W FINLANDJI.

Helsingfors. 19 października. W związku z decyzją rządu zatrzymania nadal w więzieniu generała Valleniusa wybuchło częściowe przesilenie gabinetowe.

Dwóch ministrów, należących do partii zjednoczonej, wręczyli prezydentowi republiki prośbę o dymisję. (PAT.)

KUSOCIŃSKI - ISO HOLLO.

Warszawa. 19 października. PAtyczna prostuje cyfry czasów uzyskanych przez Kusocińskiego i Iso Hollo we wtorkowych zawodach w lekko-atl. w Warszawie. Czas Kusocińskiego wynosił 14:41'8, zaś czas Iso Holla 14:42'2 (PAT.)

W CZWARTEK LECI KPT. KARPIŃSKI DO ALEPPO.

Jerozolima. 19 października. Kpt. Karpiński przybył 15 bm. w południe do Gazy witany przez konsula generalnego R. P. p. Kurnikowskiego, oraz władze lotnicze — poczem wraz z Rogalskim odleciał do Jerozolimy, gdzie był podejmowany przez konsulat generalny Rzplitej. W czwartek nastąpi od-lot do Aleppo. Obaj lotnicy czują się doskonale. Samolot jest w bardzo dobrym stanie. (PAT.)

Z ZEMSTY A NIE Z ROZKAZU GPU.

Wiedeń. 19 października. (PAT). Z dochodzeń w sprawie zamordowania Bulgara Dymitrowa wynika, że zbrodnia miała charakter polityczny. Schirmer zamordował Dymitrowa dlatego, ponieważ nie mógł ścierpieć, że ten przed laty uwiódł mu żonę.

Daj skrzydła swym listom, korzystaj z poczty lotniczej!

Niemcy w pierścieniu blokady gospodarczej.

Berlin, w październiku 1932.

Wydarzenia gospodarcze ostatnich dni i posunięcia polityki handlowej w szeregu państw zdają się coraz wyraźniej wskazywać na powstawanie jednolitego zwartego frontu, skierowanego przeciwko Niemcom. Jeżeli sytuacja obecna zacznie się utrzymywać i nie nastąpi radykalny zwrot w tworzeniu tego frontu antyniemieckiego.

Rzeczka znaleźć się może wkrótce w niebezpiecznym pierścieniu blokady gospodarczej, grożącej jej tak, jak w czasie wojny, nieobliczalnymi wprost skutkami.

Powstanie antyniemieckiego frontu utworzonego na olbrzymiej przestrzeni od północy Europy poprzez kraje skandynawskie aż na Zachód do Belgii, Francji, Anglii i na południe do Włoch — jest logicznym i naturalnym wynikiem niemieckiej polityki agrarnej, która

przez stworzenie zakazu importu artykułów rolnych do Niemiec wywołała na olbrzymim froncie gospodarczym potężne odruchy i zarządzenia odwetowe.

Przewidując komplikacje w krajach dotkniętych tak silnie niemieckimi zakazami importu, rząd Rzeszy wysłał specjalną komisję, która odwiedzić ma kolejno poszczególne stolice Europy i przeprowadzić rokowania z rządami zainteresowanych mocarstw. Komisja ta udała się w pierwszym rzędzie do Belgii, gdzie udało się jej zawrzeć porozumienie, jednak z tego tylko względu, iż Belgia należy do nielicznych krajów, które ostatnimi zarządzeniami bojowymi Niemiec zostały dotknięte stosunkowo słabiej. Natomiast już Holandia odrzuciła kategorycznie wszelkie pertraktacje w sprawie konferowania na temat swej zgody na ograniczenia importowe Niemiec. Podkreślić należy, że import niemiecki do Holandii w r. 1931 wyrażał się sumą 995 milionów marek, podczas gdy eksport z Holandii do Niemiec wyniósł 384 miliony marek. Z tego też względu Holandia kategorycznie odmówiła wszelkich pertraktacji.

Rząd holenderski oświadczył delegacji niemieckiej, że nie cofnie się nawet przed proklamowaniem formalnej wojny gospodarczej z Rzeszą na wypadek stosowania zarządzeń antyimportowych. Z Holandii komisja niemiecka udała się do Włoch, z którymi stosunki gospodarcze jeszcze przed wprowadzeniem zarządzeń importowych uległy wydatnemu zaostrzeniu. Nastąpiło to w formie oficjalnej „wojny dewizowej” wypowiedzianej przez Włochy we wzięciu naskutek wydatnego ograniczenia przez Niemcy przydziału dewiz na importowane do Rzeszy towary włoskie. Delegacja niemiecka napotkała w Rzymie na zdecydowanie energiczną postawę rządu włoskiego i rokowania utkwily na martwym punkcie.

Również i następny etap podróży delegacji niemieckiej do państw północnych nie przedstawia się zbyt pomyślnie. W krajach tych bowiem już od szeregu miesięcy toczy się zażarta walka pomiędzy Anglią a Niemcami o rynki zbytu, przyczem W. Brytania dzięki dużej propagandzie i niezwykle sprytniej polityce gospodarczej zdołała w niektórych dziedzinach zupełnie wyeliminować eksport przemysłu niemieckiego, który poniósł kolosalne straty.

Podróż propagandowa księcia Walii do krajów skandynawskich,

urządzona z okazji otwarcia w Kopenhadze wielkiej wystawy przemysłu brytyjskiego utrudni niewątpliwie w znacznej mierze rokowania delegacji niemieckiej w Skandynawii. Jaskrawym przykładem antyniemieckiego nastawienia opinii w państwach skandynawskich może m. in. służyć fakt, iż w dniu, w którym ogłoszona została przez radio mowa ministra von Brauna, zabowiązająca kontyngentowanie

importu niemieckiego, wszystkie firmy duńskie, szwedzkie i norweskie anulowały natychmiast swe zamówienia, uskutecznione w firmach niemieckich.

Bardzo problematycznie przedstawia się również przebieg rokowań

w Paryżu, gdzie ostatnio nastąpiło niezwykle wzmocnienie nastrojów antyniemieckich w kołach gospodarczych.

Źródłem tych nastrojów upatrywać należy w utrwalającym się wśród sfer przemysłu, handlu, oraz kół rządowych przekonaniu, iż Francja wyszła bardzo źle na traktacie handlowym niemiecko francuskim z r. 1927, który właśnie wygasa. Traktat ten bowiem przyniósł Niemcom, zwłaszcza w okresie koniunktury francuskiej, silne zwiększenie eksportu do Francji, określane mianem „inwazji towarowej”. Francja na

tomiaś, zwłaszcza naskutek pogorszenia sytuacji gospodarczej Niemiec, a w szczególności po załamaniu się wielkich banków i wprowadzeniu restrykcji dewizowych, wydatnie zmniejszyła swój udział w imporcie Niemiec. Antyniemieckiemu nastawieniu frontu gospodarczego sprzyjały również momenty polityczne.

Jeżeli dodać, że poza Niemcami zarządzeniami kontyngentowymi dotknięte zostały również

Polska, Rosja, Łotwa, Hiszpania, Litwa, Finlandja,

które bezwzględnie przystąpią także do zarządzeń odwetowych — wówczas dopiero zdać sobie można sprawę z groźnej sytuacji wyłaniającej się dla gospodarstwa niemieckiego.

W. P.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

20

października
1932

Czwartek

Jana Kant.

Jutro: Urszuli

Wschód słońca 6'09

Zachód słońca 16 32

TEATR WIELKI.

Czwartek 20 X godz. 6 „Samuel Zborowski”. (Abonament 1.)

Piątek 21 X godz. 7.30 „Pajace” opera. Sobota 22 X godz. 7.30 „Marjusz” komedia w 3 aktach Pagnola. Premiera. (Abonament 2.)

Niedziela 23 X godz. 3.30 „Porwanie Sabine”. (Ceny zmniejszone.)

Niedziela 23 X godz. 7.30 „Marjusz”. (Abonament 2.)

TEATR ROZMAITOŚCI.

Czwartek 20 X godz. 7.30 „Olimpia” komedia Fr. Molnara. Premiera. (Abonament 2.)

Piątek 21 X godz. 7.30 „Olimpia”. (Abonament 2.)

Sobota 22 X godz. 7.30 „Olimpia”. (Abonament 2.)

Niedziela 23 X godz. 3.30 „Lekarz bezdomny”. (Abonament 2.)

Niedziela 23 X godz. 7.30 „Olimpia”. (Abonament 2.)

TEATR DLA DZIECI I MŁODZIEŻY „PROMYK”.

Czwartek 20 X o godz. 4 „Wieczorem” bajka w 3 akt. St. Maykowskiego.

Piątek 21 X o godz. 4 „Wieczorem” bajka w 3 akt. St. Maykowskiego.

Piątek 22 X o godz. 4 „Wieczorem” bajka w 3 akt. St. Maykowskiego.

Niedziela 23 X o godz. 4 „Wieczorem” bajka w 3 akt. St. Maykowskiego.

SALA COLOSSEUM.

Film: „Orli niszczyciel”; Rewia: „To kobiety temu winne”.

KINOTEATRY.

APOLLO: Liljana Harvey we filmie „Quick”.

ATLANTIC: „Dobranoc Wiedniu”.

CASINO: „Człowiek-malpa”.

CHIMERA: „Kult ciała”.

GRAŻYNA: „Bomby nad Monte Carlo”.

KOPERNIK: „Frankenstein”.

MARYSIENKA: „Frankenstein”.

OAZA: „Nenita — kwiat Hawanny”.

PALACE: „C. k. Komenda serc”.

PAN: „Kongres tańczy”.

PASAŻ: „Tajny detektyw”.

PROMIEN: „Monte Carlo”.

RAJ: „Skandal papy”.

STYLOWY: „Kobieta nie grzeszy” oraz „Sekretarka osobista”.

SWIT: „Z rozkazu księżniczki” Liljana Harvey.

UCIECHA: „Bezbożne dziewczę”.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). 150 rysunków, gwaszy i drzeworytów O. Hahna, J. Janischa, P. Kowza, L. Lillega, M. Reich-Sielskiej, H. Strenge, L. Tyrowicza i St. Wojciechowskiego. obejmuje nowo otwartą wystawę Tow. Przyj. Sztuk Pięknych. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10—15 popoł.

— Popołudniówka w Teatrze Wielkim. W niedzielę 23 b. m. o godz. 3.30 daje Teatr Wielki znakomitą, pełną humoru komedię braci Schoenhanów p. t. „Porwanie Sabine”. Sztuka ta obfituje w pełne komizm sceny, arcykomiczne typy i świetne powiedzenia. Niezapomniane kreacje tworzą pp. Siemaszkowa, Dziewońska, Jakubińska, Martini, Strzelecki, Raczka, Jaśkie wicz, Stępowski i Szczepański.

— „Marjusz” Pagnola w Teatrze Wielkim. W Teatrze Wielkim dobiegają końca próby z świetnej komedii Pagnola p. t. „Marjusz”. Autor granego u nas przed trzema laty „Pana Topaza” należy do najsłynniejszych współczesnych komedjopisarzy francuskich. Jego „Marjusz” grały równocześnie dwa teatry paryskie przez przeciąg całego roku. W Polsce zostanie wystawiona ta uroczą sztuką, utrzymaną w tonie „Colas Breugnot’a” Romaina Rollanda, poraż pierwszy przez teatr lwowski. Marsylja — miasto portowe, pomieszczenie rozmaitych narodów i ras, romantyzm życia marynarzy, żeglujących po dalekich morzach, i przybyszów z każdej części świata, wszystko to nadaje sztuce egzotyczny dla nas powiew słonych mór. Sztukę tę reżyseruje p. Strachocki. W czołowych rolach wystąpią pp. Janina Martini i Jerzy Chodecki.

— Dziś premiera w Teatrze Rozmaitości. Teatr Rozmaitości daje dziś premierę sztuki Franciszka Molnara p. t. „Olimpia”. Komedja ta obiegła triumfalnie sceny zagraniczne. Daje ona szerokie pole do popisu zespołowi aktorskiemu, obfitując w pełne szereg komizmu sytuacje. Sp. ck. Austria z wszystkimi jej przedwojennymi śmiesznościami tworzy tło dla perypetii miłosnych pięknej Olimpii. W tytułowej roli wystąpi znana już publiczności lwowskiej z „Dziwnych kochanków” świetna artystka p. Irena Fichlerówna. Dalszą obsadę stanowią pp. Siemaszkowa, Niczewska, Strzelecki, Michulowicz, Krasnowiecki i Zurowski.

Na „Olimpie” ważny abonament Nr. 2. Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich oraz w kasie biletowej przy pl. Mariackim, (sklep p. Hawranka, tel. 595). Biuro ABO, ul. Rutowskiego 2 (firma Anoda) sprzedaje abonamenty na wszystkie przedstawienia do wszystkich teatrów.

— Teatr dla dzieci i młodzieży „Promyk” pod egidą Sekcji kulturalno-oświatowej Lw. Oddz. Związku Legionistów gra w sali teatralnej przy ul. Ossolińskich 10 w dniach 20, 21, 22 i 23 b. m. o godz. 4 popoł. 3 aktowa bajka fantastyczna Stanisława Maykowskiego p. t. „Wieczorem”.

Bajka — pełna czaru, fantazji i humoru, wyposażona w realizację sceniczną w efekty dekoracyjne, świetne i choreograficzne, tworzy całość barwną, żywą i nad wyraz malowniczą.

Przedprzedaż biletów w Cukierni Ziemiańskiej przy ul. Hetmańskiej 8, zaś w dniu przedstawienia przy kasie teatru o godz. 3 popoł.

— Z opery. Triumfalne zdobycie Warszawy i sympatii publiczności warszawskiej przez znakomitego barytona medjołańskiej „La Scali” — Vittorio Weinberga, skłoniło Dyрекcję lwowskiej opery do zaproszenia tego śpiewaka na jeden występ. I już w piątek 21 b. m. uirzymy go w popisowych rolach w operach „Pajace” i „Rycerskość wieśniacza”. Znakomita obsada tego spektaklu z pp. Platówną, Sokół, Peterem, Płofskim, Wrońskim na czele, ścigające niebawem tłumy publiczności, tem więcej, iż przy pulpicie dyryguje p. Adam Dołżycki.

Przedprzedaż biletów w Małop. Agencji Reklamowej, ul. Chorażczyzny 7. Karty uczestnictwa dają 25 proc. zniżki!

— Premiera rewii „To kobiety temu winne” w Colosseum. Nowa 8-ma premiera rewii p. t. „To kobiety temu winne” zabawią się interesująco. Rewia ta posia-



ODOL Pasta do zębów.

stosowana codziennie — zapobiega brzydkiemu zabarwieniu zębów i przykreemu zapachowi z ust.

2671

Pomoc miasta dla bezrobotnych.

Z posiedzenia Sekcji Rady miejskiej. No posiedzeniu Sekcji Opieki Społecznej, która odbyła się we wtorek dn. 18 b. m. pod przewodnictwem p. dr. Poratyńskiego, przedstawił naczelnik Wydziału Opieki Społ. Magistratu p. dr. Michalewicz sprawozdanie z akcji na rzecz bezrobotnych, prowadzonej przez Magistrat w okresie ostatnich 4 miesięcy. — Wydano w tym czasie 67.257 bonów żywnościowych, 23.832 obiadów i około 20.000 bochenków chleba. Ponadto w dwu kuchniach urządzono rozdawnictwo mleka za 2 gr. za szkanke.

W dyskusji, która wywiązała się nad przedłożonym sprawozdaniem brał udział: ks. dr. Szydelski, R. Brandstädter, dr. Chelińska, poseł Baczyński, ks. Łopatyński i r. Drewniak. Następnie przeprowadzono dyskusję nad rozdziałem subwencji dla instytucji opieki społecznej i zatwierdzono przedłożone wnioski, obejmujące rozdział 50.000 zł.

Sekcja V. Rady miejskiej odbyła posiedzenie pod przewodnictwem p. Laskownickiego, na którym przyjęto do przedstawięcia Radzie miejskiej kilka wniosków w sprawach personalnych.

Z prac miejskich.

Dnia 18 i 19 b. m. odbyły się pod przewodnictwem p. wiceprezenta Irzyka dwa posiedzenia Magistratu w obecności wiceprezydentów dr. Strońskiego, Chajesa i dr. Kubali. Załatwiono na nich znaczną ilość spraw. I tak na wniosek Wydziału II. uchwalono przedłożyć Radzie miejskiej zamknięcie rachunków Funduszu Gminy za r. 1930/31, załatwiono szereg prób w sprawie opłat cmentarnych. Na wniosek Wydziału VII. upoważniono Zarząd dwu miejskich Zakładów dla nieuleczalnych — zakupić przedmioty konieczne do uzupełnienia inwentarza i zaopatrzenia pensjonariuszy w odcież, bieliznę itd. Na wniosek Wydziału III. uchwalono udzielenie kilkunastu konsensów budowlanych oraz przedłożenie Radzie miejskiej wniosku w sprawie zamiany kilku parcel. Zgodnie z przedłożeniem tegoż Wydziału postanowiono oddać dodatkowe wykonywanie robót przy zakotwieniu wieży Ratusza firmie inż. Dajczak za kwotę 3.300 zł.

Na koniec zatwierdzono wnioski Wydziału IV. co do rozdziału subwencji na miesiąc październik b. r.

da dużo humoru i sentymentu. Dyrekcja oprócz występów rewii krakowskiej zaangażowała trupę atrakcyjną p. t. „7 Piętnet”, atrakcją zagranicznych music-holów. Na ekranie wspaniały dramat p. t. „Orli niszczyciel”. Początek seansów o godz. 4.30, ostatniej rewii 9 wieczór. Ceny miejsc nie podwyższone.

— Posiedzenie Komitetu Obywatelskiego „Dnia Oszczędności” odbędzie się w sobotę 22 b. m. o godz. 18 w sali posiedzeń

Rady miejskiej, Ratusz I p. Porządek dzienny: Zagajenie Prezydenta miasta, referat Prof. Dr. St. Niemczyńskiego na temat programu Dnia Oszczędności we Lwowie, oraz odczyt Prof. Dr. I. Caro n. t. „Czy i kiedy mamy oszczędzać?”.

— **Komitet Obywatelski Obchodu 14-tej Rocznicy Niepodległości Państwa Polskiego** prosi wszystkie zrzeszenia o łaskawe podanie programu urządzanych w swoim zakresie uroczystości, celem ujęcia ich we wspólny program. Zgłoszenia: Ratusz pokój Nr. 51 godz. 12—14.

— **Tow. „Biblioteka Słuchaczy Prawa U. J. K. we Lwowie”** urzęduje w sobotę 22 b. m. o godz. 19 w sali Im. Kopernika (nowy Uniw.) zebranie informacyjne dla studentów I roku prawa.

— **Kursy języków francuskiego, angielskiego i niemieckiego** (kurs wyższy i niższy), stenografii polskiej i niemieckiej oraz buchalterii rozpocznie się staraniem Ogólnozawodowego Związku Pracowników Umysłowych we Lwowie z dniem 3 listopada b. r. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Związku przy ul. Kopernika 26 II p. w godzinach od 17—19 najpóźniej do 22 b. m.

— **Koło Lwowskie Rodziny Wojskowej** zawiadamia, że dnia 21 b. m. w piątek o godz. 5 popoł. w sali Ofic. Kasyna Garnizonowego, ul. Jabłonowskich 30 a I p., odbędzie się „herbatka dyskusyjna” z prelekcją p. Dr. Charewiczowej, na który Zarząd R. W. zaprasza uprzejmie wszystkie członkinie R. W. i wprowadzonych gości.

— **Chrześć. Związek Zaw. Pracowników i Pracownic Pralnianych i Chemicznych.** Ogólne zebranie odbędzie się w niedzielę 23 b. m. o godz. 4 popoł. w lokalu własnym przy ul. Gródeckiej 2 b („Dom Katolicki”) sala zebrań II p.

— **Herbatka towarzyska Oddz. Lw. Polskiego Tow. Tatrzńskiego.** W czwartek 20 b. m. o godz. 20 odbędzie się w lokalu Oddz. Lw. PTT, pl. Marjacki 4, herbatka towarzyska, na którą Zarząd zaprasza członków Oddziału.

— **Koło bridżowe Pań** przy Kasynie i Kole Lit. Art. podaje do wiadomości, że w ciągu października b. r. urzęduje kurs nauki brida. Paniom-żonom członków Kasyna, które zechciałyby zgłosić się do Kola, wszelkich informacji udziela sekretarz Kasyna, ul. Sobieskiego 3, tel. 79—36.

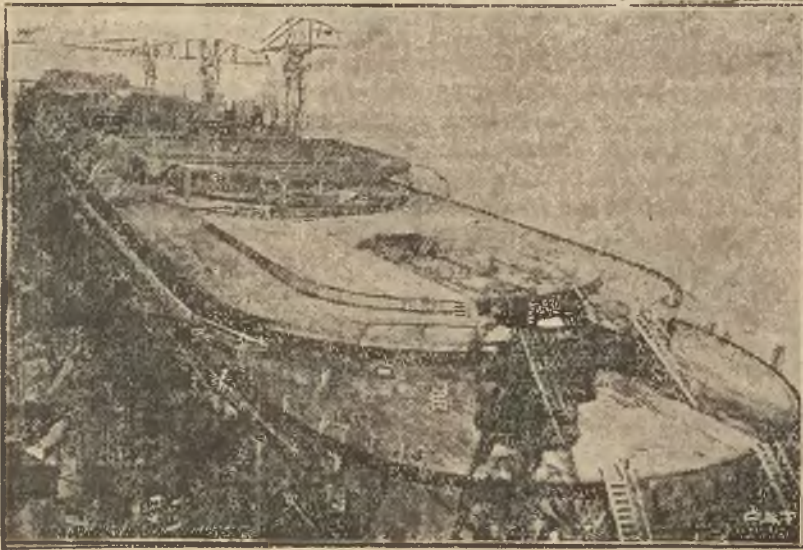
— **Związek Pań Domu** zawiadamia, że zwykłe zebranie ogólne odbędzie się w piątek 21 b. m. o g. 17 w sali przy ul. Bourlarda 5 II p. Pogadankę p. t. „Hodowla i pielęgnowanie kwiatów pokojowych w ziemi” wygłosi p. Jarnuszkiewicz. Jednocześnie odbędzie się pokaz sadzenia roślin i cebulek. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

==●==

— **Ku uwadze Rodziców i Opiekunów!** Zwraca się uwagę rodziców i opiekunów, że nie wszyscy rzemieślnicy mają prawo trzymania i kształcenia uczniów. By się więc nie narażać na trudności wynikające z oddania młodzieńca do nauki do warsztatu rzemieślniczego, którego właścicielowi nie wolno przyjmować młodzieży do nauki — jest bardzo wskazane przed oddaniem młodzieńca do nauki zasięgnąć informacji w celu danego zawodu, czy właściciel warsztatu jest upoważniony do trzymania i nauczania uczniów.

— **Zabawy na dożywianie uczniów.** W Państwowej szkole ekonomiczno-handlowej zostającej pod kierunkiem dyr. dr. Saneckiego podjęto inicjatywę urządzania zabaw i wieczorów na dożywianie niezarobkowej młodzieży. Imprezy ułatwia okoliczność, że do szkoły

Nowy kołos morski.



Stocznia w Saint Nazaire wykańcza okręt „Super Ile de France”, który wielkością i komfortem ma przewyższyć wszystkie olbrzymy morskie, kursujące na szlaku Pół-

nocnego Atlantyku. Ma on być spuszczonej na wodę 19 października b. r. Ilustracja nasza przedstawia „Super Ile de France” w trakcie budowy.

O zamknięcie szkół niemieckich w Polsce.

REZOLUCJA W SPRAWIE GIMNAZJUM POLSKIEGO W BYTOMIU.

Po odczycie p. dr. Rogowskiego urządzonym przez Związek Obrony Kresów Zachodnich z okazji „Tygodnia propagandy zagadnień polsko-niemieckich” w dniu 18 b. m. w sali Kasyna i Koła Liter.-Art. we Lwowie, przyjęli zebrani jednogłośnie rezolucję treści następującej:

1) Zebrani w Kasynie i Kole Liter.-Art. we Lwowie w dniu 18 b. m. protestują jaknajbardziej przeciw pogwałceniu przez rząd niemiecki, 98 artykułu Konwencji Genewskiej o prawach mniejszości, przez odwołanie udzielenia koncesji na otwarcie pierwszego polskiego gimnazjum w Bytomiu.

Niezaspokojenie potrzeb kulturalnych blisko milionowej ludności polskiej znajdującej się pod jarzmem pruskim musi wywołać oburzenie i protest nie tylko narodu polskiego, lecz i wszystkich kulturalnych ludów świata. Stałe łamanie zasad wzajemności obowiązujących Niemcy według Konwencji Genewskiej spotka się z powszechnym oburzeniem i potępieniem. Mniejszość niemiecka w Polsce w liczbie 730.000 głosów cieszy się jaknajwiększą swobodą w rozwoju swych potrzeb kulturalnych, czego dowodem jest 839 zakładów naukowych z językiem niemieckim, w tym 34 średnich, wobec zaledwie 25 państwowych i 66 prywatnych szkół elementarnych polskich pod zaborem niemieckim.

2) Wobec powyższego zebrani domagają się ze strony władz polskich bezwzględnego zamknięcia wszystkich szkół średnich publicznych i prywatnych z językiem wykładowym niemieckim w Polsce, jako odpowiedzi na niedzielenie koncesji na polskie gimnazjum w Bytomiu i domagają się bezwzględnie „ostrego kursu” w stosunku do innych szkół niemieckich w Polsce.

3) Przestrzegamy, że w walce o prawa kulturalne naszych braci cierpiących pod niewolą pruską stoimy jednym frontem i taką samą miarę zastosujemy do mniejszości niemieckiej, jaką Niemcy stosują do naszych braci z zakordonu.

Związek Obrony Kresów Zachodnich zwraca się tą drogą do wszystkich miejscowych Organizacji, Związków, Korporacji i Stowarzyszeń, solidaryzujących się z treścią powyższej rezolucji, o złożenie pod nią podpisów przez swych upoważnionych przedstawicieli.

W celu podpisania rezolucji zgłosić należy się w lokalu Związku Obrony Kresów Zachodnich przy ul. Żimorowicza 15, I p. w czwartek 20 b. m., piątek 21 b. m. lub w sobotę 22 b. m. w godzinach od 10—14 i od 17—18.

Przedstawiciele proszeni są o przybycie z pieczęciami reprezentowanych Towarzystw.

ty tej uczęszcza około 600 młodzieży obojga płci. Na czele komitetu stoi przewodnicząca Koła rodzicielskiego p. Ottowa. Onegdaj urządzono rewietkę

z tańcami, która powiodła się w całej pełni. W rewietce wystąpili młodzi artyści, zbierając burzę oklasków. Uczniowie i uczennice Jakobińówna, Weit-

man, Tabeński, Wiche, Oczeret, Rosenberg, Kandel, Michalski, Bac, Martyny i in. pod reżyserją prof. Karlika świetnie wywiązały się ze swych ról, a wszyscy podziwiali scenkę urządzoną z bibuły przez St. Onyszkiewicza. Po przedstawieniu nastąpiły tańce przy własnej orkiestrze, które przeciągnęły się do późnej nocy. Uczestnicy z zalem opuszczali piękną salę, unosząc wdzięczność dla grona profesorów i dyrekcji za ich troskę i starania około młodzieży.

==□==

— **Kobieta pod autem.** Wczoraj na ul. Halickiej Anna Schaffel wpadła pod przejeżdżający samochód LW. 57 i doznała wielu potłuczeń.

— **Tramwaj rozbija konia.** Wczoraj wóz piekarni „Gryf” (ul. Kadecka) na ul. św. Zofii został potrącony przez tramwaj, który poturbował silnie konia w zaprzęgu.

==□==

+ **Bezrobocie i wybory w Stanach Zjednoczonych.** Ostatnie cyfry, dotyczące bezrobocia w Ameryce, wskazują, iż wzrosło ono obecnie o 3 proc. i że na każdych trzech robotników przypada jeden bezrobotny (w Anglii stosunek ten wynosi 1:5). Nastroje wśród bezrobotnych są wyraźnie antihooewrowskie i antirepublikańskie, pomimo chwilowego polepszenia sytuacji i złagodzenia paniki. Szanse demokratów rosą zatem, a oprócz głównego ich kandydata Roosevelta, cieszy się również dużą popularnością Norman Davis, delegat Stanów na konferencję rozbrojeniową.

+ **Kobiety zdobywają powietrze.** Znakomita lotniczka, Miss Eahart, zapytana o zdanie, czy lotnictwo nadaje się wogóle dla kobiet jako zawód, odpowiedziała: „Kobiety nadają się do lotnictwa tak samo jak mężczyźni. Przemawiają za tem dokonane przez odważne kobiety długodystansowe przeloty. Ale decydują w każdym wypadku cechy i zdolności indywidualne. Wiele kobiet zazdrości laurów lotniczych mnie i Amy Johnson, ale muszę zapewnić wszystkie kandydatki do stanowiska lotnika, iż lotnictwo nie jest sportem, do uprawiania którego wystarczają dobre chęci a nawet zdolności”.

+ **Militarystyczne papierosy.** W Niemczech wystawy sklepów z wyrobami tytoniowymi zawałone są pudełkami papierosów i cygar, na których obrazkowo przedstawiono historie wojen o „wyzwolenie” Prus. Pięknie pokolorowane obrazki wyobrażają postacie wodzów: Bülichera, Seidlitz, Yorka, żołnierzy pruskich w historycznych mundurach etc. etc. Gatunki papierosów i cygar oznaczone są nazwami bojowymi, n. p. „Szturm”, „Alarm”, „Dobosz”, „Pobudka”, „Front” etc. Dodać należy, iż fabryka, która produkuje te papierosy i cygara należy do zwolenników Hitlera.

==□==

O czasopiśmie kobiecych i „Kobiecie Współczesnej” uwag kilka.

Niniejsze uwagi wywołała recenzja, dotycząca tygodnika warszawskiego „Kobieta Współczesna” opublikowana niedawno na łamach „Słowa Polskiego” (por. nr. 248). Autor jej p. T. Terlecki oparł swoje surowe sady krytyczne na znajomości jednego powakacyjnego numeru tego wydawnictwa.

Sądze, że wymagają one tak sprostowania, jak uzupełnienia.

Przedtem jednak, należałoby poszukać odpowiedzi na pytanie: Jakie zadania spełniać powinno współczesne pismo kobiece?

Jest już dzisiaj prawdą ogólnie uznaną, że kobieta bierze żywy i bezpośredni udział we wszystkim, co dzieje się na świecie, że zatem interesują ją wszelkie przejawy kulturalnego życia ludzkości. Lecz choć ogół spraw męskich (a więc ludzkich — bo mężczyźni wyrobili sobie przyzwyczajenia tych pojęć jako synonimów) zajmuje kobiety, nie można tego twierdzenia odwrócić, są bowiem dziedziny takie, jak gospodarstwo domowe, mo-

da, kosmetyka, roboty ręczne, pewne działy higieny i pedagogii i t. p., które pozostały dotąd światem specyficznych zainteresowań kobiety. Odgrywają one i dzisiaj dość dużą rolę w jej życiu i stąd wyłania się potrzeba wymanawyśli w tym kierunku, konieczność szukania porad i wskazówek. Tym potrzebom i koniecznościom czynią zadość pisma kobiece. Lecz mają one inne jeszcze zadania do spełnienia.

Sytuacja kobiety na świecie różna jest od sytuacji mężczyzny, a jej odmiennie funkcjonująca psychika sprawia, że inny jest jej stosunek do świata i spraw jego. Ta „innosc” powinna się swobodnie wypowiadać, powinna też ze swej strony wpływać na urządzenie świata. W ten sposób zapobiegnie się jednostronnemu skierowaniu kultury t. zw. ludzkiej, wyeliminowaniu z niej pierwiastków kobiecych. A jednostronność ta i brak ten, są wedle zdania coraz liczniejszych dzisiaj socjologów przyczyną grożącego nam zmierzchu ludzkości...

Otóż terenem wypowiedzania się tej „innosci” może być tylko pismo kobiece, w nie-kobiecem bowiem, kierowanym przez mężczyznę i zasilanem przez większość męską, swoboda ta jest — jeżeli nie uniemożliwiona, to w najlepszym razie ograniczona.

Ale i na tem jeszcze nie kończą się specjalne zadania prasy kobiecej.

Przedstawiając całokształt kulturalnego życia na świecie, podkreśla ona jednak głównie udział w niem kobiet, mówi o ich pracy, dążeniach, żądaniach i potrzebach. Krótko, choć nieco antycypnie mówiąc, odsłania tajemnice duszy kobiecej, znosi legendę anioła i sfinksa. A przecież, jeżeli tworzyć mamy wspólnie dobro całości, idąc ku niemu razem, jak ludzie wolni i równi, trzeba przedewszystkiem, ażebyśmy się nareszcie wzajemnie poznali.

Zbierając: Wymagamy dzisiaj od pisma kobiecego, aby odbijało na swych łamach całokształt życia kulturalnego danego społeczeństwa i ludzkości, podkreślając w niem przedewszystkiem udział kobiet i naświetlając z kobiecego stanowiska. Wymagamy ponadto, aby uwzględniało specyficzne zainteresowania i potrzeby kobiet.

Otóż sadze, że tygodnik „Kobieta

Współczesna” wymaganiom tym — w miarę sił i możliwości — odpowiada. A twierdząc to, nie po przeczytaniu jednego numeru, lecz opierając się na kilkuletniej, dokładnej znajomości tego pisma.

W ciągu swego sześcioletniego istnienia omawiało ono wszystkie ważniejsze sprawy w życiu Polskiej przedewszystkiem, potem świata. Więc n. p. że uwzględni tylko artykuły 2 ostatnich lat:

Poruszało niejednokrotnie sprawę ekonomicznego kryzysu, i jego wpływ na dolę kobiety, walczyć przy tej okazji o jej równe prawa do pracy;

urządziło ankietę na temat zniesienia karalności przerywania ciąży;

omawiało ustawę przeciw alkoholowi, projekt reformy prawa małżeńskiego, reformę szkolną, nowy kodeks karny.

Ze spraw międzynarodowych:

Zajmowało się działalnością Ligi Narodów, Konferencji rozbrojeniowej i Konferencji pracy w Genewie, notując zawsze udział kobiet w tych pracach. Ogłosiło szereg takich artykułów, jak: „Indie przeciwko Anglii” — „Gandhi” — „Kronika wydarzeń w Hiszpanji” — „Wykonanie piatiletki” — „Kryzys

Tradycyjne malarstwo japońskie.



Nadworny malarz japoński Gyokudo Kawai wykonywał z zamówienia cesarskiego szereg tradycyjnych obrazów.

Na ilustracji naszej widzimy malarza w swej pracowni.

Z SALI SĄDOWEJ.

Po raz trzeci przed sądem.

Wczoraj w drugim dniu rozprawy przeciw Dańce Petryszynowi, oskarżonemu o podpalenie, przesłuchano dwóch jego towarzyszy Popowicza i Senyca, skazanych za tę samą zbrodnię wyrokami sądu doraźnego na dożywotnie więzienie. Oba zakutych sprowadzono z więzienia z Drohobycza.

Zaprysiężeni zeznali, że Petryszyn nie chciał przystąpić do spółki, później jednak zgodził się stać na straży.

Na tem zakończono rozprawę i sędziom przysięgłym postawiono pytanie w kierunku zbrodni podpalenia.

Ponieważ przysięgli tylko 4 głosami potwierdzili to pytanie, Petryszyna po raz drugi uwolniono od winy i kary.

Dziecko porzucone na polach podlwowskich.

Przed dwoma dniami na łąkach koło Rzeszy Polskiej znaleziono około 14-dniowe dziecko owinięte w watę drzewną i ubrane w kaftanik. Wczoraj dziecko to zmarło. Za rodzicami prowadzi się poszukiwania.

roki, a plan Brianda — „Aristide Briand est mort.” — „Anglo-irlandzkie kłopoty” — „Dolar i funt” — „Kongres Pen - Klubu w Budapeszcie” — „Bony podatkowe v. Papena”.

Zwróciło też uwagę na sprawę reformy etyki seksualnej i użyczyło miejsca na swych łamach na omówienie takich książek, jak „Bunt młodzieży” Lindsey'a i „Małżeństwo i moralność” Russell'a.

Kiedy w r. 1930-tym odbywał się w Warszawie „Zjazd Komitetów Walki z handlem kobietami i dziećmi”, „Kobieta Współczesna” zajmowała się nim żywo w kilku numerach.

Rocznice sławnych autorek czy działaczek polskich czci to pismo przez wydawanie numerów specjalnych. I tak ukazał się tego roku w zimie numer poświęcony Gabrieli Zapolskiej, w lecie zaś Elizie Orzeszkowej.

O ważniejszych wypadkach w życiu kulturalnym poza Polską, a nawet poza Europą informuje jej „Kronika z szerokiego świata”.

Piekące czy tylko bardziej interesujące sprawy życia dzisiejszego wprowadza drogą artykułów dyskusyjnych, umożliwiających swobodne wypowiedzenie się czytelników. W ten sposób omówiono w „Kobiecie Współczesnej”

Doniosłe zmiany w Loterii Państw.

W planie gry 26-tej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej, której ciągnięcie I-cj klasy rozpoczyna się 17-go listopada, zaszły bardzo doniosłe zmiany, tak korzystne dla gracza, że nasza Loteria Państwowa daje doprawdy największą szansę wygrania i żadna inna loteria nie może pod tym względem się z nią równać. Nic zatem dziwnego, że plan gry 26-tej Loterii wzbudza powszechne, najszerze zainteresowanie.

Więc przede wszystkim bardzo podwyższono wysokość głównych wygranych. Główna wygrana w I-szej klasie wynosi obecnie 100 tys., w II-ej — 150 tys., w III-ej — 200 tys., w IV-tej — 250 tys., a w V-tej — pełny, kragły milion złotych. Pomimo to pozostawiono w V-tej klasie wygrane 300.000 zł., 150.000 zł., 100.000 zł., a ilość całego szeregu innych wielkich wygranych we wszystkich klasach, jak 75 tys., 50 tys., 25 tys., 15 tys. i t. p. kilkakrotnie a nawet kilkunastokrotnie powiększono. Powiększono także ilość dni ciągnięć w czterech pierwszych klasach do 5 dni, pozostawiając w V-tej klasie 27 dni. Poza tem we wszystkich klasach rozgrywają się premie na ogólną sumę 660.000 złotych.

Największą jednak sensacją jest reforma, której podległo wygranie t. zw. stawki. Dotychczas, gdy się wygrało stawkę, można było za nią nabyć tylko los do wyższej klasy, ale realnie nie zostało w kieszeni. Teraz jest inaczej. Stawka daje graczemu cenę losu do klasy następnej, a w kieszeni pozostaje mu wartość losu w klasie, w której wygrał.

Na przykładzie przedstawia się to w ten sposób: ktoś miał ćwiartkę losu i wygrał stawkę w III-ej kl. Czwartka kosztowała go 30 zł., wygrał 40 zł., więc miał na czysto 10 zł., ale ćwiartka do IV-tej kl. kosztowała go 40 zł. i nic mu nie pozostało. Teraz ćwiartka do IV-tej klasy będzie go kosztowała

tylko 10 zł. i na czysto pozostanie mu 30 zł. w kieszeni.

Można zatem śmiało powiedzieć, że właściwie stawek w pierwszych czterech klasach już nie ma, a są tylko wygrane. Z tego powodu jednak nie zmniejszono ilości stawek w czterech pierwszych klasach, ale je jeszcze wydatnie powiększono. Było ich 13.000 a jest 22.171.

W związku z tem zaprowadzono, że numery wszystkich wygranych losów wracają do koła i grają w następnych klasach. I tu znowu dwie bardzo ciekawe inowacje. Niema w kole zwiłta, na którym byłaby wypisana główna wygrana. Główna wygrana w każdej klasie przypada na numer losu, na którym w ostatnim dniu ciągnięcia danej klasy padnie najniższa wygrana (stawka) 250 zł. w kl. IV. i V-tej. Utrzymuje to zainteresowanie grającego przez wszystkie dni ciągnięcia, bo do ostatniego dnia ma możliwość wygrania głównej wygranej.

A druga inowacja dotyczy premii. Oprócz pierwszej klasy, w której 40 premii po 1000 zł. przydzielonych będzie do 40 najniższych wygranych, wylosowanych w kolejności od 2 do 41 w ostatnim dniu ciągnięcia.

We wszystkich innych klasach premie rozdziela się między losy, wygrywające w tej klasie, a które wygrały już w jednej lub więcej z klas poprzednich.

Gdy do tego się doda, że wszystko w loterii odbywa się jawnie, pod najściślejszą kontrolą publiczną, to śmiało można powiedzieć, że loteria, to królowa gier. Niewątpliwie nowy plan pobudzi do wypróbowania go przez tych, którzy nigdy nie grali i zachęci do ponownego szukania szczęścia tych którzy przy dawniejszym systemie ostrygli nieco w wierze swoje szczęście.

Trzeba szczęściu otworzyć furtkę, — a furtkę tę otwiera tylko los na Polską Państwową Loterię Klasową.

Dwa wypadki Heine Medina pod Gródkiem i w Medyce.

Na terenie województwa lwowskiego zanotowano w październiku 2 nowe wypadki choroby Heine Medina. Zachorowania wydarzyły się w Wołczuchach pod Gródkiem Jagiellońskim i w Medyce. W Medyce jest to drugi wypadek tej choroby. Wypadek w Wołczuchach nastąpił wśród wyjątkowych okoliczności. Dziecko, jego rodzice i najbliższa rodzina nie stykali się z nikim około 2 miesiące przed chorobą,

do tej chwili nie można więc stworzyć obrazu drogi, którą Heine Medina została zawleczone do wyżej wspomnianego domu.

Władze sanitarne wydały specjalnie ostre zarządzenia celem izolacji chorych i ewentualnie podejrzanym dla niedopuszczenia do przeniesienia tej choroby. Przebieg choroby w obu wypadkach nie jest ciężki.

W obecnej chwili na terenie województwa lwowskiego jest razem 5 wypadków choroby Heine Medina, a to we Lwowie, Jaworowie i Medyce — po jednym wypadku, już przedtem notowanym, oraz dwa nowe.

Równocześnie dowiadujemy się, że centralne władze sanitarne wydały ostre zarządzenia w sprawie obowiązkowych zgłoszeń Heine Medina na terenie całego Państwa. Przepisy zgłoszeń Heine Medina są takie same, jak dla chorób zakaźnych. Obowiązek zgłaszania trwa do 26 marca 1933. Jak widać wypadki Heine Medina są sporadyczne, a choroba ta u nas niema wcale charakteru epidemii.

**Myjcie owoce
i jarzyny,
spożywane
na surowo!**

Dr. H. Silberowa.

Z okazji 83-ciej rocznicy śmierci Chopina.



Ilustracja nasza przedstawia kościół w Brochowie pod Bzurą. Pochodzi on z XIII wieku i stanowi piękny zabytek stylu romańskiego. Zniszczony podczas wojny, odbudowany został staraniem Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości.

W kościele brochowskim ochrzczony był Fryderyk Chopin.

Kobieta atakuje kobietę.

Na Komisarjacie I. P. P. zjawiała się Julia Vadeson, rodowita Angielka i do niej, że gdy przechodziła ulicą Potockiego, przystąpiła do niej niejaka Kamila Tokarska i uderzyła ją w twarz. Następnie obrzuciła ją stekiem wyzwick, co wywołało ogromne zgiewisko. Policja zajęła się wyjaśnieniem tego incydentu.

Zmagania robotników na rusztowaniu.

Wczoraj na rusztowaniu okalającym jedną z kamienic przy ul. Brajerowskiej rozgorzała między robotnikami zawzięta bójka. Jeden z nich Czyżewski rzucił się na swego kolegę Prondzeja i począł go bić kielnią po głowie. Prondzej o mało nie spadł z rusztowania; podtrzymany przez kolegów stracił przytomność. Bójką na rusztowaniu zajęła się policja.

Głuchoniemy przejechany przez pociąg.

Złoczów. Na torze kolejowym między stacjami Złoczów—Kniaże znaleziono zwłoki Marii Czornej, lat 22, przejechanej przez pociąg. Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że Maria Czorna, głuchoniema, od 2 tygodni wydalila się z domu i włóczyła się po powiecie. W krytycznym dniu idąc torem kolejowym, z powodu kalectwa nie słyszała sygnałów i dostała się pod koła lokomotywy, ponosząc śmierć na miejscu.

Z ruchu wydawniczego.

* Zajmujące Czytanki. Serja III polskich autorów, 12 tomików po 4 miesięcznie.

Księgarnia M. Arcta po przerwie kwartalnej wznowiła to sympatyczne i nader chętnie czytane przez dzieci wydawnictwo. Składają się na nie niewielkie książeczki o wątku powieściowym, odznaczające się dużymi walorami treściowymi i pedagogicznymi.

Z powodu klęski rdzy.

Straty, spowodowane rdzą, i wynikające stąd trudności finansowe poszczególnych gospodarstw rolnych, są tak nierównomierne, iż Banki Państwo we (Państwowy Bank Rolny i Bank Gospodarstwa Krajowego), uznając konieczność częściowego odroczenia spłaty należności z tytułu udzielonych pożyczek, zarówno krótko- jak i długo-terminowych, zgodziły się je zastosować jedynie na podstawie opinii Komitetów Finansowo-Rolnych, stwierdzających rozmiar strat. W stosunku do gospodarstw większych opinie Komitetów wydawane będą indywidualnie dla poszczególnych warsztatów, w odniesieniu zaś do drobnych gospodarstw wiejskich opinia dotyczyć będzie poszczególnych wsi.

Rozmiar ulg, jakie przyznane będą przez spłacie krótkoterminowych pożyczek Banków Państwowych, w zależności od stwierdzonych strat, ustalony będzie w dniach najbliższych. Odroczenia należności z kredytów długoterminowych tychże banków stosowane będą w sposób statutowo ustalony, w wypadkach klęsk żywiołowych. Należności przypadające Towarzystwu Kredytowemu Ziemi odroczone będą przez odnośne władze tych instytucji w granicach możliwości finansowych, zgodnie z przepisami.

Dlatego też zainteresowani winni zaopatrzyć się w zaświadczenia Biur finansowo-rolnych, stwierdzających rozmiar klęski rdzy. Biura Wojewódzkie i Biura Powiatowe posiadają już szczegółowe dane, dotyczące klęski rdzy, i przystąpiły do wydawania zaświadczeń.

Zaświadczenia dla większej i średniej własności wydawać będzie Biuro Wojewódzkie, dla drobnej zaś własności indywidualnie i zbiorowe dla całych gmin Biura Powiatowe.

Od zaświadczeń, stwierdzających klęskę rdzy, Biura finansowo-rolne pobierać będą opłaty w następującej skali: posiadacz lub użytkownik do 5 ha zł. 1, posiadacz lub użytkownik od 5 do 20 ha zł. 3, posiadacz lub użytkownik od 20 do 50 ha zł. 5, posiadacz lub użytkownik powyżej 50 ha zł. 10.

Bądź nowoczesnym i podróżuj samolotem!

Informacje i bilety: Tel. 45-71 i 29-36 i biura podróży.

U ludzi z nieregularnym działaniem serca szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, stosowana codziennie zrana naczczo, powoduje lekkie wypróżnienie. Żądać w aptekach i drog. 2206

MACIEJ FREUDMAN.

O legionistach młodych...

W cieniu portretów czcigodnych ojców grodu, pod strażą lwowskich herbów i barw, okrywających ściany, przyzwyczajone do poważnego rozchodu świetnej rady, zaroilo się od niezwykłych w tych murach swą młodością postaci.

Na miejscu prezydenta stanął śmigi, wysoki, młody człowiek, o twarzy przypominającej podchorążych noce listopadowej, otoczony grupą młodych jak on ludzi, w skupieniu oddających hołd powadze chwili, która dla nich była pierwszą, uroczystą i radością. Pierwszo rzędy krzesel, pełne poważnych postaci, państwowych dygnitarzy, profesorów uniwersytetu i społecznych działaczy. Za nimi ściskały młodych rozentuzjuszowanych twarzy, tłum młodych kobiet i mężczyzn, wpatrzony w mównicę, skąd za chwilę padną słowa:

— Otwieram pierwszy zjazd okręgowy Legionu Młodych, województwa południowo-wschodnich.

To wszystko młodzi legioniści. Wyślanicy, posłowie rzesz młodych le-

Tajemnica zbrodniczego zamachu na szofera.

WIELKA OBLAWA POLICYJNA. — ZBRODNIARZ SZUKAŁ OFIARY.

Po zamachu morderczym na szofera Kazimierza Wiśniewskiego w Zimnej Wódce zorganizowano natychmiast wielką obławę, która przeszukała okoliczne lasy i łąki. Ulewny deszcz zatart ślady zbrodniarza. Znalezione jedynie kulę, pochodzącą z rewolweru bębnowego kal. 6/70. Przeszukanie wnętrza tragicznej taksówki nr. 113 nie dało pozytywnych wyników.

Podczas obławy natknięto się na ukrywającego się w krzakach osobnika. Okazało się, że jest to obłąkaniec, nazwiskiem Heft z Zimnej Wódki. Dochodzenia policyjne na miejscu wypadku prowadzone były przez Urząd Śledczy Okręgu VIII. P. P., pod kierownictwem kom. Balickiego. Do tropienia zbrodniarza użyto psa gończego Luxa.

W trakcie dochodzeń wyszło na jaw, że zbrodnia na Wiśniewskim była uplanowana. Koledzy jego zeznali, że jeszcze poprzedniego dnia jakiś osobnik pytał o Wiśniewskiego. Sądząc po ich opisie był to właśnie ten, który przedwczoraj strzelił do Wiśniewskiego. Zachodzi więc ewentualność ta, że jest to akt zemsty osobistej. Wiśniewski był zatrudniony u swego brata Józefa, właściciela autodorożki. W ostatnich dniach dostał posadę w Książnicy-Atlas, z czego był bardzo ucieszony, czego mu natomiast wielu kolegów zazdrościło. Ponieważ morderca mógł wyjść z pośród zawistnych kolegów Wiśniewskiego, policja bada ściśle sprawę na terenie Lwowa.

ZE SPORTU.

Skutki nieudolnego sędziowania. Kule rewolwerowe i trup na boisku.

W „IKC“ czytamy następujące notatki: „Wielokrotnie donosiliśmy już o smutnych zejściach, jakie wydarzyły się na boiskach piłkarskich. Zacierzowanie fanatyków klubowych częstokroć przechodzi granice zdrowego rozsądku i sport znika wtedy z zielonej murawy boiska a miejsce piłki zajmują kamienie, a nawet — jak to ostatnio zdarzyło się w Tomaszowie — kule rewolwerowe!

O nowym wypadku awantur podczas meczu piłkarskiego donosi nasz korespondent z Włocławka (hl):

W ub. niedzielę rozegrano we Włocławku mecz piłki nożnej między drużynami kombinowanymi, a mianowicie z jednej strony wystąpiła drużyna Makkabi i TUR, z drugiej zaś zespół Kujaw i Gwiazdy. Pierwsza połowa zakończyła się remisowo 3:3. W drugiej połowie, gdy zwycięstwo nie przechyliło się na żadną stronę, gra stała się ostrą i brutalną, a wreszcie zawodnicy zapomnieli o piłce i rzucili się na siebie z pięściami. Niebawem w tę interesującą „rozgrywkę“ włączyła się także publiczność, powodując ogólny zamęt na boisku. Wiele osób poniosło jednak poważne kontuzje, a kres bijące położyła dopiero policja. Winę całego zajścia ponosi nieudolny sędzia, który swoimi roz-

strzygnięciami wyprowadził z równowagi zarówno drużynę jak i publiczność.

Z Lidy donoszą, że podczas meczu piłkarskiego o mistrzostwo Lidy pomiędzy WKS a PKS 5 p. Lotniczy wydarzył się nieszczęśliwy wypadek.

W czasie ataku na bramkę został kopnięty w bok bramkarz tak silnie, że doznał złamania prawego zębra, skrętu kiszki oraz odbicia nerek. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala wojskowego, gdzie walczy ze śmiercią.

Sprawa ta nie powinna zakończyć się spisaniem protokołu policyjnego. Interwjując bowiem powinny władze piłkarskie; poza tym nie można powstrzymać się od zarzutu w stronę Polskiego Kolegium Sędziów. Instytucja ta w ostatnich czasach schodzi wyraźnie na manowce, a dobór sędziów, prowadzących nieraz bardzo odpowiedzialne mecze, pozostawia wiele do życzenia. Jest to skutek braku właściwych ludzi na właściwych stanowiskach w zarządzie PKS. Jeżeli w instytucji tej nie zapanują mareszcie właściwe porządki, niedługo mecze będą odbywały się na boiskach, otoczonych drutami kolczastymi, pod osłoną wojska i policji!

Oto do czego doszliśmy...

KRONIKA SPORTOWA.

CZARNI NIE ODZYSKAJĄ 7 PUNKTÓW.

„Przegląd Sportowy“ donosi:

Sprawa Walnego Zebrania Ligi będzie dyskutowana na posiedzeniu Zarządu Głównego Ligi w dniu 21 b. m. Na tem samym posiedzeniu załatwiony będzie protest Cra-

covi przeciwko dyskwalifikacji Chruścińskiego.

W sprawie zwołania Walnego Zebrania Zarząd ścisły Ligi wyraził na swym posiedzeniu opinię, że sprawa przywrócenia Czarnym utraconych punktów nie może być już wogóle przedmiotem dyskusji.

do - legionowe, wywiezione z akademickiej gromadki.

Komendant lwowskiego Okręgu odrywa się od wspomnień i radośnymi spojrzeniami liczy głowy, zalegające sale, liczy radosne zapaleńcze spojrzenia, utkwione w mówców. Dużo ich, dużo... Dwadzieścia sześć obwodów i to rok — jeden rok. Stare weterany akademickie, pobłażliwie uśmiechnięte wiarusy z Polskiej Idei Państwowej, inwalidzi wszystkich młodolegionowych perypetyj stoja przy drzwiach skromnie i obrzucają pobłażliwymi spojrzeniami młodzików. Wielu z nich przepasanych w korporanckie szarfy. Króluje „wielka“ „Fidelja“. „Pamiętasz Rylo...“ wzrusza się wspomnieniem jakiś chłopaczek o rozwichrzonym czuprynie i sentymentalnej twarzy. „Rylo“ jest prezesem i wzruszać mu się wspomnieniami publicznie nie wypada. Robi surową minę i delikatnie prosi „poetę“ o milczenie...

Cała burza uczuć, która w tych młodych sercach i wiarusów i nowozacieknych zbudziła się prześliczną przemówieniami swoich wodzów i przyjaciół, rozluczy się dopiero w spontanicznie wybuchłej pieśni.

„My pierwsza Brygada“ rozlewa się dźwiękami po sali ratuszowej.

gdyż według statutu sprawa weryfikacji zawodów jest wyczerpana, gdy dwie instancje wydadzą taki sam wyrok, a w tym wypadku miało to miejsce. WG i D bo- wkiem i Zarząd Główny Ligi stanęły na zgodnym stanowisku.

TRENINGOWY OBÓZ BOKSERSKI PRZED MECZEM POLSKA-NIEMCY.

W dniu 26 b. m. rozpoczęło się w Poznaniu dwutygodniowy obóz treningowy dla bokserów, wchodzących w skład reprezentacji Polski na mecz z Niemcami w dniu 13 listopada b. r. w Dortmundzie.

HOKEJOWE MISTRZOSTWA EUROPY.

Mistrzostwa Europy w hokeju lodowym na rok 1933 rozegrane zostaną w dniach 16—26 lutego 1933 r. w Pradze. W tym samym czasie odbędzie się w Pradze międzynarodowy kongres hokejowy.

Zawody rozegrane będą na sztucznym torze lodowym, niedawno wybudowanym w Pradze. Spodziewany jest udział poza drużynami europejskimi — drużyny Kanady. Wówczas mistrzostwa miałyby charakter światowych.

KOMUNIKATY.

Czarni i b—Hasmonea. Kwalifikacyjne zawody piłkarskie powyższych drużyn o pozostanie w klasie A odbędą się w niedzielę 23 b. m. o godz. 11 przed poł. na boisku ZKS Hasmonea za rogatką lyczakowską. Zawody te zapowiadają się niezwykle ciekawie, bowiem biało-niebiescy, którzy za wszelką cenę utrzymać się chcą w klasie A, wystąpią w swym najsilniejszym składzie z Gruenbergiem w bramce. Walka zapowiada się więc bardzo emocjonująca. Ceny wstępu najniższe. Zaznaczyć jeszcze należy, że rezerwa ligowa nie może korzystać z graczy ligowych, o ile dany gracz rozegrał 1/3 część zawodów ligowych, t. j. grał 7 zawodów w drużynie ligowej. Poza tem rezerwa ligowa w razie zajęcia w rozgrywkach ostatniego miejsca, również spaść może do klasy B.

Pięciobój wewnętrzno-klubowy ZKS Hasmonea o memoriał bhp. Kolna. Sekcja lekkoatletyczna ZKS Hasmonea urządziła w sobotę 22 b. m. o godz. 14:30 na boisku LKS Pogoń za rogatką stryjską wewnętrzno-klubowy pięciobój lekkoatletyczny o memoriał bhp. Adolfa Kolna, założyciela Klubu. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Klubu.

Próby do P. O. S. dla członków ZKS Hasmonea. Oficjalne próby do P. O. S. urządził ZKS Hasmonea dla swych członków w niedzielę 23 b. m. o godz. 7 rano na boisku swym za rogatką lyczakowską.

Nocne dyżury aptek.

Od niedzieli 16-go do soboty 22-go października b. r. mają nocny dyżur następujące apteki: 1) H. Błazińskiego, Łyczakowska 57, 2) A. Dorzawetza, pl. św. Teodora 3, 3) M. Ettingera, pl. Góluhowskich 14, 4) S. Haya, Kolałaja 12, 5) J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 5, 6) R. Kurzoka, Krakowska 26, 7) J. Kurkiewiczza, pl. Unii Brzeskiej 4, 8) A. Markowicza, Żybkiewiczza 50, 9) R. Marguliesza, Żółkiewska 82, 10) P. Mikolascha, Kopernika 1, 11) J. Piłewskiego, Akademicka 28, 12) J. Pinelesa, Rynek 18, 13) J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1, 14) Reissowej, Lwów—Zamarstynów, 15) B. Scheinbacha, Gródecka 30, 16) S. Sommersteina, Janowska 2, 17) E. Sussmana, Kurkowa 5, 18) O. Teneckiego, Zielona 33, 19) J. Zarzyckiego, Żółkiewska 71, 20) I. Zerygiewiczza, Jagiellońska 12, 21) K. Zygmuntowiczza, Gródecka 84.

Ktoś woła: — Żelazna, żelazna Brygada...

Skończyły się już pierwsze fanfary, wiwaty, uroczyste mowy. Zjazd pracuje. W obszernych salach radzą w każdej po jednej, rozmaite komisje. Przewodniczą im stare wypróbowane „specje“. Najżywiej się radzi na komisji prasowej. Ożywają tam spragnione tak długo tej chwili, stary „lwy“ lwowskiej akademickiej prasy. Nabierają barw tradycje niezapomniane słowopolskiej „Myśli i Pracy“, miłośnicze cyzeluje się sprawę młodych „Wiadomości akademickich“. Prasa i jeszcze raz prasa... „Koledzy — woła rozgorączkowany i zaciekle w swoim uwielbieniu dla „gazeciarnstwa“, dawny redaktor „Wiadomości“, Koperski — prasa wykuwać może naszą ideologię, prasowcy tylko powołani są do tego, by stać się kierownikami naszego ruchu“. Prasowcy w pełnem poczuciu swej ważności, rozpierają się wygodnie na krzesłach i ślubują sobie każdy z osobna, że pokażą u siebie, tam w Obwodzie, w Stryju czy Brzeżanach, co to prasa znaczy...

A w innych salach ruch równie żywy. Komisja pracy wewnętrznej ożywia się zapalczywymi przemówieniami

Związek Strzelecki

Nr. 75.

Organ Zarządu VI. Okręgu Związku Strzeleckiego.

20 X. 1932.

Luminarze OWP. skazani wyrokiem sądu za napad na Strzelców.

REDAKTOR ORGANU OBWIEPOLSKIEGO ZASĄDZONY NA 1 ROK WIEZIENIA.

Przed kilku dniami odbyła się w Wąbrzeźnie na Pomorzu sensacyjna rozprawa karna przeciwko redaktorowi endeckiego „Słowa Pomorskiego“ A. Czerwińskiemu, oraz kilku członkom O. W. P., oskarżonym o zbrodnię gwałtu publicznego, napad na biorących udział w pochodzie strzelców i pełniących służbę posterunkowych P. P. Sprawę rozpatrywał Sąd Okręgowy w Toruniu na sesji wyjazdowej w Wąbrzeźnie, pod kierownictwem s. o. Łupkowskiego. Oskarżał prokurator Marski. Trzydniowy przewód sądowy wykazał ciężkie zbrodnie Obwiepolaków, wobec czego wyrokiem Sądu skazani zostali: Antoni Czerwiński, redaktor „Słowa Pomorskiego“ na 1 rok więzienia, ponadto reszta członków O. W. P., którzy brali udział w napadzie, a to: Bronisława Żurawskiego skazano na 6 miesięcy więzienia, Zygmunta Zalewskiego 6 miesięcy więzienia, Stanisława Brodzieńskiego 6 mies. więz., Wacława Piotrowskiego 1

Jana Swiechowicza po 3 mies. więzienia, zaś oskarżonego Czesława Szmacharza skazano na umieszczenie w zakładzie poprawczym.

Wyrok ten świadczy najlepiej o wartości moralnej metod stosowanych przez endecję, w walce ze Związkiem Strzeleckim.

Trudno przemilczeć.

Leży przed nami dokument treści następującej: „Za nabożeństwo żałobne odprawione dnia 14 kwietnia b. r. otrzymałem 30 zł. (trzydzieści złotych) Złoczów, dnia 16 kwietnia 1932 (podpisano) **Ks. Wałęga**“. Dokument to, smutne wywołujący refleksje, jeśli zważymy za czyją duszę i z czyjej inicjatywy odbyło się to nabożeństwo żałobne, za które ks. Wałęga pobrał 30 złotych.

Otóż: Powiatowy Zarząd Zw. Strzeleckiego w Złoczowie, chcąc uczcić pamięć s. p. ks. biskupa Bandurskiego, zwrócił się do proboszcza tamt. ks. Wałęgi, z prośbą o odprawienie żałobnego nabożeństwa, za duszę Tego Wielkiego Kapłana-Ofiarnika. Ks. Wałęga za odprawienie nabożeństwa, pobrał kwotę: 30 zł., na którą właśnie, został wystawiony kwit, którego treść zacytowaliśmy powyżej. Rozumiemy, iż odprawienie nabożeństwa pociąga za sobą drobne koszty, ale te nie przewyższają zazwyczaj kwoty 10 zł. — i za tę kwotę odprawia się nabożeństwa w kościołach we Lwowie czy Tarnopolu. Ks. Wałęga zażądał jednak

pieniędzy, — zażądał 30 zł. i otrzymał je szczerą ręką, — mimo skromnych zasobów finansowych Pow. Zarz. Zw. Strzel., bo niema zawielkiej ofiary, którzyby strzelcy nie ponieśli dla uczczenia drogiej i światobliwej postaci s. p. ks. biskupa Bandurskiego.

Nasuwa się jednak pytanie, czy Ten uwielbiany za życia, Wielki Pasterz Chrystusowy, którego całe życie składało się z ofiar na rzecz Polski, biedaków i naszych szarych żołnierzy legio nowych, z którymi dzielił trudy wojenne i niósł bezinteresownie pociechę religijną Tym co na polu chwały ginęli bohaterko za naszą Wolność i Niepodległość — zasłużył sobie na to, by za Jego świetlaną duszę, kapłan katolicki modlił się, ale za... 30 zł., pobrane od strzelców.

Stanał s. p. ks. biskup Bandurski przed Stwórcy Tronem za to, że wielkich i małych jednako miłował i wielkim i małym przebaczał błędy i winy, więc i ks. Wałędze przebaczy... przebaczy, bo On prawdziwie naukę Chrystusową w życiu stosował.

Przysposobienie rolnicze Z. S. w Żurowie.

Żurów, powiat Rohatyn. (Korespondencja własna). Dnia 5 października 1932 r. odbyła się u nas wystawa prac zespołów konkursowych Przysposobienia Rolniczego. Związek Strzelecki w Żurowie podjął pracę w czterech zespołach: jedni uprawiali kapustę, drudzy soję, inni buraki, a wreszcie inni ziemniaki.

Rośliny udały się choć grad wyrządził nieco szkody — kapusta dochodziła wagi 12 kg., a buraki 9 kg.

Na naszą wystawę przybyli goście z Rohatyna: p. starosta dr. Janek, p. poseł Limberger, p. hr. Rusocki, prezes Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Rohatynie, p. referent województwa Bałankiewicz, pp. Grzesko-wiak i Kutowski.

Zakończenie konkursu odbyło się u-

roczyscie. Bardzo wiele gości zwiedziło wystawę. Jako główną nagrodę otrzymał Związek Strzelecki radio, a także dzewa i krzewy owocowe. Niektórzy otrzymali jeszcze piękne i mądre książki o życiu roślin i zwierząt. Z książek tych skorzystają świetliczanie w czasie zebrań, gdyż w drugiej połowie października otwieramy świetlicę.

W dniu zakończenia konkursu odegrano sztukę: „O człowieku, który redagował gazetę rolniczą“. Przy tej okazji zebrano dobrowolne datki 71 zł. na budowę rozpoczętego już Domu ludowego w Żurowie. Pieniądze te złożono do P. K. O. na książeczkę Związku Strzeleckiego, a z wiosną rozpoczyna się dalsze prace około budowy.

Zakończenie konkursu wywarło na

MIANOWANIA NA WYŻSZYCH STANOWISKACH W Z. S.

Rozkazem Ministra Spraw Wojsk., szefem Sztabu Komendy Głównej Związku Strzeleckiego, mianowany został mjr. dypl. Kazimierz Pluta-Czachowski. W korpusie oficerów piechoty rozk. M. S. W. wyznaczono mjr. Tadeusza Leona Marszałka na stanowisko komendanta Okręgu Związku Strzel. Nr. IV. Mjr. dypl. Pluta i mjr. Marszałek mieli dotychczas przydział w D. O. K. IV.

KAŻDY STRZELEC WINIEN NOSIĆ ODZNAKĘ ORGANIZACYJNĄ.

Naczelne władze Związku Strzeleckiego wydały zarządzenie, w którym zwracają uwagę członków organizacji na obowiązkowe noszenie przy ubraniach cywilnych orzełka strzeleckiego. Orzełek należy nosić w lewej klapie marynarki, a na mundurach i bluzkach kobiecych (z wyjątkiem strzeleckich mundurów męskich) na lewej pierś. Odznakę organizacyjną przynależność do Związku Strzeleckiego strzelczynie i strzelcy obowiązani są nosić zarówno podczas wystąpień o charakterze urzędowym, jak również i w życiu prywatnym.

o programie pracy. Dusza, wszystkiego jest tu poruszająca się z galicką ruchliwością, przybrana w wierną koszulę, i gurka komendanta lwowskiego akademickiego obwodu.

Za chwilę przyjdzie odczytać te uchwały komisyjne na plenum drugiem. Zaczyna się. Staje przed zebra-nymi postać znana dobrze wszystkim niemal legionistom, zaczyna mówić człowiek, który był niejako drogowskazem w ideowych i programowych poczynaniach, człowiek, który swymi prelekcjami, swym słowem wychowywał niejako od dwu lat lwowski Legion Młodych. Dziś mówi naczelny redaktor „Słowa Polskiego“ o zagadnieniu mniejszości narodowych.

To nie jest przemówienie starszego pana do młodych ludzi. To jest mowa człowieka, który poczuwa się do wspólnoty z tymi młodymi, którym dał z siebie to wszystko, co uważał za najbardziej godne ich idealizmu.

„Jak on się dobrze między nami czuje“ — szepce mi jeden z kolegów, — tak, jak gdyby był razem z nami młody!“

Kończy się referat. Teraz powtarzające się razporaz oklaski dają znać o

entuzjastycznym przyjmowaniu wniosków zjazdowych komisji. Zaczyna się ostatnia część zjazdu — sprawozdanie komendanta Okręgu i wybór władz.

„Komendant Okręgu, Adam Piwo-warski, zasłużył się dobrze organizacji“.

Trzeba było widzieć przy uchwalaniu tej formuły rozgorzałe miłością i przywiązaniem do swego komendanta twarze zjazdowców. I czyż jest dziwnem, że kiedy w chwilę później padło jego nazwisko jako kandydata na wybór powtórny, sala poprostu zatrzęsała się od oklasków... Adam się czuje trochę nieswojo, trochę jest zły. Poco, psiaakrew te szopki... Ale i jego entuzjazm chwili porywa. Słuchując Legion Młodych wie co ślubować może komendant!

Zjazd się skończył. Kończyły go słowa głównego komendanta, rozpala-jące żagiew uniesień we wszystkich młodych sercach. Najwięcej cieszą się „radzykał“ legionowi, rozmaite typy „proletarymanów“... „A widzisz Broń-ciu, że mówił o rewolucji — ha!“ Jakiegoś głosu się odzywa: „Rewolucja głoszona ex cathedra, nie uda się nigdy“.

Zawstydzony „radzykał“, chowa się gdzieś w kącie...

I tak za chwilę zapomni się na parę godzin o uchwałach i pracy i, rewolucji. Herbatka w Hotelu Europejskim. Niestrudzone legionistki, przybrane na zjeździe w mundurowe koszulki, wyrastają nagle jak z pod ziemi w barwnych wieczorowych sukienkach. Zaczyna się zabawa. Niema już mowy, o planach i wspomnieniach. Marzyciel o rozwichrzanej czuprynie, który rano rozstrajał się wspomnieniami o dawnym ubożuchnym „Legionie“ teraz stosownie do chwili, cały oddaje się marzeniu o rozkoszy tańca z Mary, która miała być, a niema jej... Wszyscy zapomnieli o dziennej powadze i z trudem udawanej urzędowości. Nawet przewodniczący komisji prawnej, wyjął z oka monokl i ukazał naprawdę serdeczny uśmiech na „dyplomatycznej“ twarzy.

Zjazd się kończy w paru godzinach beztrudnej zabawy, naprawdę młodzieńczej zabawy. Dziś święto — jutro dzień powszedni. Jutro ze świtem praca. Szara, mocna legionowa praca. Za rok się spotkamy znowu.



tutejszych mieszkańców bardzo dodatnie wrażenie. Wyniki prac w zespołach zachęciły młodzież do dalszej pracy.

Wogóle Związek Strzelecki w Żurowie pracuje chętnie i z zadowoleniem, gdyż na każdym kroku spotyka się z zachętą ze strony ludzi dobrej woli.

Obecnie przygotowuje Obchód w dniu 11 listopada 1932. ma być odegrana sztuczka p. t. „Jego Kaprańska Mość“.

Krzyżanowska Anna
referentka (Z. S.) Wych. Obyw.

ODZNACZENIE.

Komendant Podokręgu Zw. Strzel. Tarnopol mjr. Lachewicz Jan. został odznaczony estońsk m Białym Krzyżem III. klasy i z okazji tej otrzymał gratulacje od Komendanta Gł. Z. S. plk. Rusina i prezesa zarządu Głównego Z. S. mec. Pascha'skiego.

„TYDZIEŃ STRZELECKI“ W RADZIECHOWIE.

„Tydzień Strzelecki“ w Radziechowie, rozpoczęto dnia 2 b. m. nabożeństwem. W tym samym dniu odbyła się zbiórka uliczna na cele Z. S., oraz o godz. 12-tej uroczysta akademja. W godzinach popołudniowych rozegrano na miejscowym boisku zawody międzydrużynowe, oraz oddano symboliczne 10 strzałów ku „Chwale Ojczyzny“. Szczególnie ta ostatnia impreza cieszyła się ogromnem zainteresowaniem i udziałem ludności.

Dnia 9 b. m. o godz. 17-tej popoł. „Tydzień Strzelecki“ został uroczystie zakończony w świetlicy Zw. Strzel. Do licznie zgromadzonych uczestników wśród których zauważyć można było przedstawicieli wszystkich władz i urzędów, oraz delegatów wszystkich Oddziałów Z. S. z powiatu, przemówił prezes Pow. Zarz. Z. S. ob. Szweczyk.

Następnie Oddział żeński Z. S. gościł zebranych herbatką, podczas której przemówił Pow. Komendant Zw. Strzel. ob. por. Jagiełłowicz.

WIEŚCI Z BRZEŻAN.

Z inicjatywy Komendanta Pow. Zw. Strzel. Brzeżany ob. Przybyszewskiego odbyły się tam w dniu 2 b. m. zawody w strzelaniu o „Odznakę Strzelecką“ z bardzo licznym udziałem przedstawicieli władz państw. cyw. i wojskowych, organizacyi i stowarzyszeń miejscowych.

Pierwsze strzały do „Tarczy Obrony Narodowej“ oddał Komendant garnizonu i dca 51 p. p. plk. Widacki.

POWIAT BORSZCZOWSKI.

Od 29 września do 2 października b. r. odbył się w Korolówce, pow. Borszczów „Tydzień Strzelecki“, bogaty w wiele imprez strzelecko-sportowych. Tydzień zakończono uroczystą Mszą św., po której odbyło się strzelanie do „Tarczy Obrony Narodowej“, oraz zawody z flowerów i karabinów, w których wzięło udział 96 osób.

Zawodami kierował Komendant Oddziału Z. S., Korolówka.

Z POWIATU KOPYCZYŃSKIEGO.

W Kluwińcach, pow. Kopyczyńce odbyło się w ub. m. odebranie uroczystego przyrzeczenia strzeleckiego od członków oddziałów Z. S. Kluwińiec, Peremiłowa i Zofiówka. Uroczystość rozpoczęto nabożeństwem w miejscowym kościele, w którym wzięli udział starosta pow. p. Grodecki, wiceprezes pow. zarz. Z. S. ob. Noga-wiecki, czł. zarz. pow. Morawiec, prezes Tow. Przyj. Z. S. ob. Dembiński, Komend. pow. P. W. por. Samardak i w. innych, oraz przybyłe oddziały Związku Strzeleckiego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Ob. Kamiński M., Kałusz. Artykuł Wasz zamieścimy w nadchodzącą sobotę.

Z. S. Kamionka Strum., Mościska i Mikulińce. Zamieścimy nadesłaną korespondencję w następnym dodatku.

Ob. Ostrowski, Czortków. Na kursie mówiono o „Gazecie Lwowskiej“ i tam należy się zwrócić. Prosimy o dalszą korespondencję.

Program radiowy.

Czwartek, 20 października.

Lwów, (381) Godz. 11:40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11:50: Komunikat meteor. Gł. Wojsk. Stacji Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11:58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 12:30: Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteor. 12:35: III-ci koncert szkolny z Filhar. Warsz. 14—15:40: Przerwa. 15:40: Muzyka z płyt gramof. 16: „Lęk przed chorobą Heine Medina” wygl. dr. P. Gleich. 16:15: Lekcja języka francuskiego (kurs średni). 16:30: Muzyka z płyt gramof. i Silva Rerum. 16:40: „Na-prawa ustroju Polski w XVI w.” wygl. prof. S. Zakrzewski. 17: Muzyka z płyt gramof. 17:40: Odczyt aktualny. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Koncert z kawiarni warszawskiej. W przerwie: Wiadomości bieżące. 18:55: „Legenda i prawda o Aleksandrze Puszkinie” wygl. p. T. Parnicki. 19:10: Rozmaitości i płyty gramof. 19:30: Kwadrans literacki: „W poszukiwaniu skarbów” fragment z powieści „Na podziębku” Wasniewskiego. 19:45: Prasowy Dziennik Radiowy. 20—20:15: Piosenki w wyk. Igo Syma. 20:15: Otwarcie Teatru Artystów w Warszawie. 21:20: Wiadomości sportowe. 21:25: Dodatek do Pras. Dziennika Radi. 21:30: Płyty gramof. 21:45: Słuchowisko p. t. „Świątło w grobie”. 22:30—23:45: Muzyka taneczna z Warszawy.

Piątek, 21 października.

Lwów, (381) Godz. 11:40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11:50: Komunikat meteor. Gł. Wojsk. Stacji Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11:58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. 13:05—15:30: Przerwa. 15:30: Muzyka z płyt gramof. 15:40: Komunikat gospodarczy. 15:50: Chwilka morska i kolożalna. 15:55: Komunikat Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego. 16: Audycja dla dzieci: Opowiadanie historyczne Moszczowej w opr. Cioei Ady. 16:15: Lekcja języka angielskiego (Linguaphone). 16:30: Muzyka z płyt gramof. i Silva Rerum. 16:40: „Lasy polskie” wygl. dr. J. Kłoska. 17: Koncert orkiestry dętej 18 pułku piech. W przerwie koncertu: „Wśród książek”, omówienie ostatnich wydawnictw. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Koncert z kawiarni w Warszawie. W przerwie: Wiadomości bieżące. 19: „Czego nie lubimy” wygl. p. Konstancja Hojnacka. 19:15: Rozmaitości. 19:30: Feljeton: „Z mikrofonem w trzech miastach” wygl. p. T. Strzeliński. 19:45: Prasowy Dziennik Radiowy. 20: Pogadanka muzyczna. 20:15: Koncert symfoniczny z Filhar. Warsz. pod dyr. Massimo Freccia i Grzegorz Piatigorski (wiolonczela). 22:40: Wiadomości sportowe. 22:45: Dodatek do Pras. Dziennika Radi. 22:50: Przerwa. 22:55: Komunikaty. 23—24: Muzyka taneczna.

Z GIEŁDY.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Lwów, 19 października.

Popyt minimalny. Tendencja niejednolita, usposobienie słabe.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.89'50.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 19 października. (G).

Dewizy (transakcje):

Holandia 358'55, Londyn 30'02-30, Nowy Jork 8'914, Nowy Jork kabel 88'919, Paryż 34'99, Praga 26'41, Szwajcaria 172'11, Gdańsk 173'60.

Obroty dewizami mniej niż średnie. Znaczny spadek dewizy na Londyn. W obrotach pozagiełdowych banknoty dolarowe 8'906 do 8'907 i pół. Rubel złoty 4'59 i trzy czwarte. Dewiza na Berlin 211'85. W obrotach prywatnych marki niemieckie banknoty 211'35.

Papiery procentowe:

3 proc. pożyczka budowlana 38'50, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 96'25, 4 proc. państw. pożyczka premij. dolarowa 50, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 38'50-38'25, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 53'63, 7 proc. listy zastawne B. G. K. 883'25, 7 proc. obligacje B. G. K. 83'25, 7 proc. listy zastawne Banku Rolnego 83'25, 8 proc. listy zastawne m. Warszawy 58'50-59, 8 proc. listy zastawne B. G. K. 95, 8 proc. obligacje B. G. K. 94, 8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94, Bank Polski 88, Lilpop 13, Habersbusch 34.

Tendencja dla pożyczek państwowych niejednolita, dla listów zastawnych przeważnie słabsza, dla akcji niejednolita.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 19 października.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu i ziemniakach po cenach w ramach notowań.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Ceny giełdowe:

Loco Podwoleczyska: pszenica dworska 719.5 g/1 24.00—24.50, żyto jednolite 15.50—16.00, jęczmień dworski 13.50—14.00, owsie dworski 15.75—16.25, owsie zbiorowy 14.75—15.25, ziemniaki przemysłowe 3.00—3.25.

Loco Lwów: otręby jęczmienne 8.25—8.75.

Inne kursy niezmienione.

W podróży

w hotelach, czytelnich, księgarniach dworcowych itp. należy żądać

SŁOWO POLSKIE

J. STRANG MORRISON.

(81)

NA WODZIE I POD WODĄ.

(Squall among the Lochs).

Przekład autoryzowany z angielskiego
(Dokończenie)

Przeciałem Monterey'owi więzy, upewniłem się, że nic mu nie jest i oszedłem do miasta.

ROZDZIAŁ XXIV.

Dopiero w sześć tygodni później, kiedy już zacząłem wierzyć, że mi się to wszystko śniło, otrzymałem wiadomość od Lowry'ego. Oprócz listu do rękono mi z poczty polecony pakietek, w którym mieścił się zegarek wyłowiony przezemnie z dna jeziora. List był wysłany z Edynburga i nosił datę z przed dwóch dni.

„Pewnie pan się dziwi, co się z nami dzieje. Rozstaliśmy się tak bezceremonialnie, chociaż pan odparł pierwszy atak. Noel uważa, że postąpił z panem okropnie brutalnie i obawia się, że pan jej nie przebaczy rekwizycji kajuty. Ale pan chyba rozumie, że porwanie panny jest rzadkiem wydarzeniem w życiu człowieka. Wzięliśmy ślub w dwanaście godzin po rozstaniu się z panem i zabawiliśmy na Skye prawie do tej chwili. Niepogoda zmusiła nas wreszcie do ucieczki. Co pan zrobił z Monterey'em? Dopiero

za Ardnamurchanem przyszło mi do głowy, że mógł mu pan nie dać rady.

Noel opowiedziała mi wszystkie znane sobie szczegóły sprawy. O spadku dowiedziała się przed ośmiu miesiącami i zaraz potem zjawił się na widowni Monterey. Ciotka, która dała mu się z miejsca oczarować (Monterey ma rzeczywiście duże dobra, ale beznadziejnie obdłużone), postanowiła doprowadzić małżeństwo do skutku za wszelką cenę i wywierała na s'ostrenicę (będącą jednocześnie jej wychowanką) niemiłosierną presję. Monterey myślał początkowo tylko o podratowaniu podupadłej fortuny, ale potem zakochał się jak wariat. Noel czuła się coraz nieszczęśliwsza, gdyż Monterey nie odstępował jej na krok, perspektywa zaś zamieszkania w obcym kraju wydawała jej się nie do zniesienia. Miała w rodzinie Włocha, lecz wychowywała się w Anglii i uważała się za Angielkę. Pani Crozier nie przesadziła, unosząc się nad wielkością spadku. Są to ołbrzymie dobra, zajmujące powierzchnię równą małemu hrabstwu szkockiemu i należy do nich parę miast.

Noel zdecydowała się rzec spadku, co mnie bardzo martwi, gdyż, jak pan wie, nie jestem zamożny. Chciałbym, żeby zażądała tych dóbr i sprzedała je, o ile się to uda, ale nie mogąc nalegać z oczywistych powodów. W każdym razie ta kość niezgody nie przyćmiła dotąd i z pewnością nie przyćmi naszego szczęścia.

A teraz, co się tyczy łotra Harrisona, który przeciał rurę powietrzną nur-

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

KOŁDRY zł. 9'80

brokatowe w pierwszorzędnym wykonaniu, pościel najtaniej, największy wybór. Freilich, Lwów, Sykstuska 21. 2810

MIESZKANIA

POKÓJ

kuchnia, pełny komfort, II piętro, wynajmę bezdzietnemu małżeństwu katolikom Ulica Modrzejewskiej 16 boczna Listopada. 2857

NAUKA I WYCHOWANIE

PROFESOR

dypłomowany (Oxford University) Ina Trzaska rozpoczyna w najbliższych dniach kursa języka angielskiego. 6 złp. od osoby, liczba osób w komplecie ograniczona. Konwersacja najnowszą i najszybszą metodą. Zgłoszenia od 10 do 12 i od 4 do 7 ulica Konopnickiej 6 m. 6. 2351

WOLNE POSADY

PRAKTYKANTA

inteligentnego przyjmie Wirga Michał sklep spożywczy ul. Sienkiewicza 3. 2839

POSAD POSZUKUJĄ

KUCHARKA

dobra i gospodyni, poszukuje posady na w. eś. Łaskawe zgłoszenia Jakóba Strzemię 3 u Ławadzkiej. 2854

Czyniąc zakupy, powołujcie się
na ogłoszenia
w „SŁOWIE POLSKIM”

MEBLE

DOM MEBLOWY „SILESIA”, LWÓW, BRAJEROWSKA 3

POMOC LEKARSKA

Dr. Zofja Wepper

Kosmetyka lekarska od 12—1. Choroby skórne i wener. od 3—4. Janowska 26, telef. 25-19. Chirurgia estetyczna, leczenie żyłaków, diatermia, powróciła. 2605

KEPHALGINA

Proszki przeciw nerwobolom głowy podług ordynacji Pr. Dr. Adama Czyżewicza wyrobu Apteki Dr. Poratynskiego. Cena pudełka 0.80 gr. Zadać w aptekach. — Ostrzega się przed naśladownictwem. 2716

Radzimy żądać jedynie



trwałe, pewne i bezkonkurencyjne.

ROZNE

NIESTAJĄCA

wystawa słodczy w Cukierni Ziemiańskiej Hetmańska 8 2801

400—1000 DOLARÓW

pożyczki poszukuję. Zabezpieczenie hipoteczne, śródmieście. Zgłoszenia „Pewna lokata” Administracja. 2558

WAŻNE DLA P. W. I W. F. WYTWÓRNIĄ ODZNAK

St. Sobczyka Lwów, Mochnackiego 8

dostarcza P. O. S. po cenie n. 2800

Brazowa i srebrzona . . . a 0.90 gr.
Złotona 1.10 zł.
Miniaturki brąz. i srebrz. . . 0.80 gr.
Miniaturki złotone 1.00 zł.

L. W. II/1 — 2 91/32.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Lwowa podaje do wiadomości interesowanych, że wyniki losowań obligacji I-ej i II-ej 4% pożyczki konwersyjnej m. Lwowa z roku 1925 ogłaszane będą każdorazowo w „Monitorze Polskim”, w „Słowie Polskim” i w „Dzienniku Rozporządzeń Gminy król. stoł. m. Lwowa. 2852

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

We Lwowie, dnia 1 października 1932.

Prezydent miasta:

Wacław Drojanowski w. r.

SOLIDNE, SYPIALNIE,
SALONY oraz pojedyncze
sztuki na dogodnych
warunkach

ka i uciekł z łupem. Dowiedziałem się od Noel, że nie z całym. Zbadałem dokładnie zegarek i znalazłem coś nadzwyczajnego. Zobaczysz pan na własne oczy.”

Odłożyłem list i zacząłem majstrować z ciekawością koło zegarka. Otworzyłem kopertę. Odjąłem cyferblat. Mechanizmu nie było, tylko na moją dłoń wypadło coś nadzwyczajnego, błyszczącego w świetle prześlicznym blaskiem. Wydałem mimowolny okrzyk zachwyty.

Był to mały złoty krzyżyk, wysadzany drogiemi kamieniami. Położyłem go na stole. Takich kolorowych błysków nie widziałem jeszcze w żadnym klejnocie. Przyjrawszy się bliżej, zobaczyłem, że brylanty były wysadzone rubinami, a rubiny brylantami. Każdy cudownie szlifowany kamień składał się z trzech części, wpuszczonych jedna w drugą. Całość była nieporównana. Obracałem w ręku niezwykle klejnot, nie mogąc ochłonąć z podziwu.

— Zasięgnąwszy co do krzyżyka — pisał Lowry — zdania fachowców. Qtóż jest to klejnot napewno autentyczny. Słynny jubiler, któremu go pokazałem, podniósł ręce ze zgrozy, że noszę taką rzecz w kieszeni. Chciał mi go zabrać i schować okrozi w kącie pancernej. Potem, uspokojwszy się, zaopiniował, że krzyżyk ten jest okazem sztuki złotniczej z czternastego wieku z Alicante. Teraz już nikt nie potrafi zrobić czegoś podobnego. Niewiadomo, czem spajano kamienie i jak je szlifowano, żeby dawały takie blaski.

Oprócz tego krzyżyka istnieje jeszcze tylko jeden okaz nieuszkodzony tego kunsztu i znajduje się w Prado w Madrycie.

Podniosłem krzyżyk pod światło. A więc to miniaturowe arcydzieło liczyło już tyle wieków, przybyło z Hiszpanii z wielką Armadą, przetrzymało perypetie burzliwej podróży i potem spoczęło na półczwarta wieku na dnie dalekiego szkockiego jeziora. Nie chciało mi się wprost wierzyć... A jednak pomimo blasku i ognia znać było na niem piętno czasu... Przypomniała mi się straszna noc na dnie jeziora, kiedy to spotkałem się z nieżywym nurkiem.

— Widzi pan, że nasze poszukiwania odniosły jakiś skutek, bo znaleźliśmy skarb. Ma się rozumieć, krzyżyk należy do pana. Jest to tak mała nagroda za to, czego pan dokonał. Ja zyskałem tysiąc razy więcej.

Wspomnę jeszcze o rzeczy, która wydała się panu humorystyczna, ale która może zadecydowała o moich losach. Przybywszy wiadomej nocy do Tabernory, zastałem Noel samą. Ciotka jej wyszła na kilka minut przed moim przyściem w jakiejś zagadkowej sprawie. Ktoś po nią przyszedł. Nie wiem, co ją skłoniło do opuszczenia wygodnego pokoju hotelowego o tak późnej godzinie. Nie wiem, ale mam silne wrażenie, że umaczał w łem ręce nasz wspólny znajomy, dobrze znany w mieście i zajmujący się szyciem żagli. Co pan o tem myśli?

Pomyślałem to samo, co Lowry.

Koniec.